

Wójt u pani Janiny

– STR. 14



Zostań człowiekiem SZLACHETNEJ PACZKI

– STR. 12

TYGODNIK LOKALNY
TL
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
4,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771429 683266 31
NR 31
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
28 LIPCA - 3 SIERPNIA 2026

www.pultuszczak.pl
TYGODNIK
Pułtuski
CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

CHCESZ ZGŁOSIĆ TEMAT, POPROSIĆ O INTERWENCJĘ?
Dzwoń pod numer
512 405 978

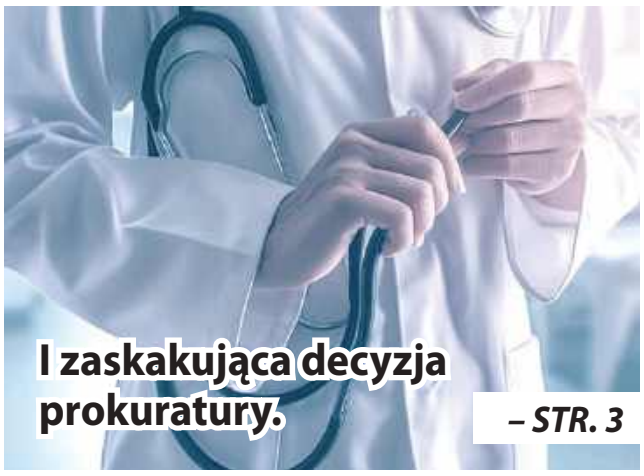


1,6 MILIONA ZNIKNĘŁO Z SĄDU

WYROK W GŁOŚNEJ AFERZE KSIĘGOWYCH Z PUŁTUSKA.

CZYTAJ NA STRONIE 3

PIJANA LEKARKA NA DYŻURZE



I zaskakująca decyzja prokuratury.

– STR. 3



Nowa obwodnica i nowe problemy

– STR. 5



Kreatywni

Są ludzie, o których warto pisać.

– STR. 12

Mieszkańcy zdecydowali

Zwycięzcy Budżetu Obywatelskiego Gminy Pułtusk odebrali bony.





eprasa.pl 4b8b2d786c

Inwestycja mieszkaniowa w sercu Pułtuska

Znamy opinię konserwatora zabytków

Do Redakcji „Tygodnika Pułtuskiego" od dłuższego czasu napływają sygnały od mieszkańców zaniepokojonych planowaną inwestycją mieszkaniową w rejonie skrzyżowania ulic Stare Miasto i Panny Marii. Chodzi o niezabudowane dziś działki, na których inwestor planuje budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego z garażem podziemnym.

Ponieważ sprawa wzbudziła duże zainteresowanie naszych Czytelników, uznaliśmy, że na obecnym etapie najważniejsze jest ustalenie jednej kwestii – czy projekt był analizowany przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a jeśli tak, jakie stanowisko zajął urząd odpowiedzialny za ochronę zabytkowego charakteru tej części miasta.

Formalny protest mieszkańca

Do redakcji trafiło obszerne, kilkunastostronicowe stanowisko procesowe jednego z właścicieli sąsiednich nieruchomości. Trudno odmówić autorowi determinacji. Dokument nie ogranicza się do wyrażenia sprzeciwu wobec inwestycji, lecz zawiera liczne odwołania do przepisów prawa, orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz argumentów z zakresu urbanistyki, prawa budowlanego i gospodarki wodnej. Autor wnosi o odmowę wydania decyzji o warunkach zabudowy dla planowanego budynku. Najważniejszym argumentem protestującego jest przekonanie, że planowany budynek wielorodzinny nie odpowiada charakterowi otoczenia. Według autora pisma, rejon ulic Panny Marii i Stare Miasto tworzy obszar zdominowany przez niską zabudowę jednorodzinną oraz niewysokie kamienice, a wprowadzenie większego budynku wielorodzinnego narusza zasadę tzw. „dobrego sąsiedztwa". W uzasadnieniu powołuje on również wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczące ochrony ładu przestrzennego i niedopuszczalności zabudowy, która wyraźnie dominuje nad istniejącym otoczeniem.

W swoim stanowisku mieszkaniec podnosi także szereg innych kwestii. Wskazuje między innymi na możliwe pogorszenie warunków nasłonecznienia sąsiednich budynków, utratę prywatności, zwiększenie natężenia ruchu samochodowego oraz obawy dotyczące wpływu garażu podziemnego na stosunki wodne i bezpieczeństwo okolicznych nieruchomości. Zwraca również uwagę na zagadnienia związane z ochroną przeciwpożarową oraz możliwością zapewnienia odpowiedniej infrastruktury dla takiej inwestycji.

Sprawdziliśmy stanowisko konserwatora

Aby móc rzetelnie odnieść się do projektowanej inwestycji postanowiliśmy zwrócić się bezpośrednio do Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z prośbą o informację, czy urząd uczestniczył w postępowaniu oraz jakie stanowisko zajął w tej sprawie. Jak poinformowała rzeczniczka Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, 11 maja 2026 r. Kierownik Delegatury w Ciechanowie uzgodnił projekt decyzji o warunkach zabudowy, a od wydanego postanowienia nie wniesiono zażalenia. Konserwator wyjaśnia, że analiza obejmowała szerszy obszar niż tylko bezpośrednie sąsiedztwo planowanej inwestycji. W ocenie urzędu, okolica ulicy



Panny Marii obejmuje zarówno zabudowę współczesną, jak i historyczną, występują budynki mieszkalne i usługowe, a dominującym rozwiązaniem architektonicznym są dachy płaskie. W odpowiedzi podkreślono również, że zagospodarowanie obecnie niezabudowanych działek może stanowić uzupełnienie istniejącej tkanki miejskiej. Zdaniem konserwatora, taka inwestycja może przyczynić się do ożywienia centrum miasta, zwiększenia liczby mieszkańców korzystających z lokalnych usług oraz wzmocnienia funkcji mieszkaniowej tej części Pułtuska. Jednocześnie urząd postawił wyraźne warunki. Ewentualna zabudowa powinna zachować historyczną skalę otoczenia, chronić osie widokowe, być dostosowana architektonicznie do charakteru staromiejskiego zespołu urbanistycznego oraz zostać poprzedzona badaniami archeologicznymi. Konserwator zaznaczył także, że na obecnym etapie nie istnieje jeszcze projekt budowlany, a postępowanie dotyczy wyłącznie ustalenia podstawowych parametrów urbanistycznych, takich jak wysokość, gabaryty czy linie zabudowy.

Sprawa z pewnością jeszcze powróci

Dyskusja wokół tej inwestycji pokazuje, jak trudno pogodzić rozwój miasta z oczekiwaniami mieszkańców oraz ochroną historycznego charakteru centrum Pułtuska. Z jednej strony pojawiają się obawy właścicieli sąsiednich nieruchomości, z drugiej – argumenty dotyczące potrzeby uzupełniania zabudowy i zwiększania liczby mieszkań w śródmieściu.

Nasza Redakcja ze wszech miar wspiera wszelkie działania sprzyjające rozwojowi Pułtuska. Nie ulega wątpliwości, że budowa nowych mieszkań i domów jest jednym z podstawowych warunków dalszego rozwoju miasta oraz zatrzymania mieszkańców. Równie ważne jest jednak prowadzenie takich inwestycji w sposób uwzględniający obowiązujące przepisy, ochronę wartości zabytkowych i uzasadnione interesy osób mieszkających w najbliższym sąsiedztwie. I mamy nadzieję, ze na każdym etapie planowanej na Starym Mieście inwestycji właśnie tak będzie.

ZCZ

Będzie dach na Traugutta 23

23 lipca, w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, burmistrz Beata Jóźwiak podpisała umowę na realizację zadania pn. „Wymiana pokrycia dachu na budynku mieszkalnym przy ul. Traugutta 23 w Pułtusku", kontrasygnowaną przez skarbnika miasta Pułtusk Lidię Dworecką

Wykonawcą inwestycji została firma ILBUD INVEST Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Wartość zawartej umowy wynosi 387 tys. zł brutto, a zakończenie realizacji zadania planowane jest w terminie do 5 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Przedmiotem inwestycji jest wymiana pokrycia dwuspadowego dachu budynku mieszkalnego. W miejsce dotychczasowego pokrycia z dachówki wykonane zostanie nowe pokrycie z blachodachówki. Zakres prac obejmie również roboty niezbędne do prawidłowego wykonania nowego pokrycia dachowego zgodnie z dokumentacją projektową i obowiązującymi przepisami.

Realizacja inwestycji przyczyni się do poprawy stanu technicznego budynku, zwiększy bezpieczeństwo jego użytkowania oraz wpłynie na trwałość i estetykę obiektu

Nadzór inwestorski nad realizacją zadania pełnić będzie Robert Sarnacki, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą ROBES Nadzory Inwestorskie Robert Sarnacki.

źródło: **putusk.pl**



Kolejny nagrobek do remontu

Trwają prace na cmentarzu św. Krzyża

Na Cmentarzu Świętokrzyskim, nazywanym pułtuskimi Powązkami, co roku odbywa się kwesta na renowację zabytkowych nagrobków, wspierana datkami przez miejsscowych i przyjezdnych odwiedzających groby bliskich. Dzięki tym pieniadzom, jak również środkom zewnętrznym, udaje się restaurować kolejne grobowce. Jak informuje Pułtuskie Towarzystw Społeczno - Kulturalne , właśnie rozpoczął się remont kolejnego wyjątkowego zabytku na cmentarzu Św. Krzyża. Do pracowni kamieniarskiej trafił nagrobek Piotra Alkantarego Sumińskiego (zm. 1840) – jeden z najstarszych i najcenniejszych obiektów tego cmentarza. To unikatowa realizacja inspirowana wzornikiem Josepha Marty`ego z 1839 roku, nawiązująca do tradycji egipsko-antycznej i symboliki przemijania.

Koszt restauracji wynosi ponad 78 tys. zł, z czego ponad 50 tys. zł to dofinansowanie przekazane przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.





TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl*. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

eprasa.pl 4b8b2d786c

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

WYROK W GŁOŚNEJ AFERZE KSIĘGOWYCH Z PUŁTUSKA

1,6 MILIONA ZNIKNĘŁO Z SĄDU



To sprawa, która od dwóch lat budzi ogromne emocje w naszym mieście i powiecie. Zatrzymanie głównej księgowej Sądu Rejonowego w Pułtusku było dopiero początkiem śledztwa, które ujawniło skalę nieprawidłowości przekraczające 1,6 miliona złotych. Na ławie oskarżonych ostatecznie zasiadły dwie byłe główne księgowe pułtuskiego sądu. Obie usłyszały wyroki skazujące. Orzeczenie nie jest jednak prawomocne.

Zatrzymanie, które wstrząsnęło Pułtuskiem

18 czerwca 2024 roku funkcjonariusze Policji zatrzymali główną księgową Sądu Rejonowego w Pułtusku w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa na szkodę Skarbu Państwa. Reakcja jej przełożonych była natychmiastowa. Tego samego dnia prezes sądu, działając na podstawie przepisów ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, zawiesił ją w pełnieniu obowiązków a już następnego – 19 czerwca – rozwiązał z nią umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, stosując tzw. zwolnienie dyscyplinarne.

Równocześnie zarządził wewnętrzną kontrolę obejmującą wszystkie czynności wykonywane przez księgową od momentu objęcia stanowiska do dnia zawieszenia. Kontrola miała zweryfikować prawidłowość podejmowanych przez nią działań.

Od chwili ujawnienia sprawy, Sąd Rejonowy w Pułtusku, reprezentujący pokrzywdzonego – Skarb Państwa – rozpoczął ścisłą współpracę z Komendą Stołeczną Policji, prokuraturą oraz Ministerstwem Sprawiedliwości.

Pierwsze ustalenia śledczych

Informacja o zatrzymaniu wywołała duże poruszenie wśród mieszkańców. Trudno się dziwić – sądy, prokuratury i inne instytucje publiczne powinny być symbolem przejrzystości i rzetelnego gospodarowania pieniędzmi podatników. Ta sprawa pokazała jednak, że nawet tam może dojść do poważnych nadużyć.

Jeszcze w ubiegłym roku, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce Elżbieta Edyta Łukasiewicz poinformowała, że śledztwo prowadzone jest przeciwko Monice S., której zarzucono przekroczenie obowiązków głównej księgowej oraz oszustwo na szkodę Sądu Rejonowego w Pułtusku.

Według ówczesnych ustaleń podejrzana działała od sierpnia 2023 roku do 18 czerwca 2024 roku. Miała wprowadzać w błąd prezesa sądu co do podstaw wykonywania przelewów dla uczestników postępowań sądowych, doprowadzając do ich zatwierdzania. W rezultacie wykonano nieuzasadnione przelewy na rzecz osoby trzeciej na kwotę przekraczającą 35 tys. zł.

Na tamtym etapie śledztwa prokuratura nie miała dowodów wskazujących na udział innych osób.

Sprawa zaczęła się rozrastać

Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce prowadziła jednocześnie drugie śledztwo dotyczące nieprawidłowości w dysponowaniu środkami finansowymi Sądu Rejonowego w Pułtusku w latach 2018–2020. Ze względu na dobro postępowania nie ujawniano wtedy szczegółów.

Kilka miesięcy później okazało się, że śledczy trafili na znacznie większą aferę, niż początkowo przypuszczano.

Po ponownym zwróceniu się do prokuratury o informacje na temat postępów śledztwa ujawniono, że postępowanie prowadzone jest już przeciwko dwóm byłym głównym księgowym Sądu Rejonowego w Pułtusku. Monice S. przedstawiono zarzuty doprowadzenia sądu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz przywłaszczenia powierzonego jej mienia o wartości nie mniejszej niż 871 237,98 zł.

Drugą podejrzaną została Małgorzata K., która – według śledczych – od czerwca 2018 roku do października 2019 roku miała doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz przywłaszczyć środki w kwocie nie mniejszej niż 749 603,30 zł.

Wobec obu kobiet zastosowano dozór Policji, poręczenia majątkowe oraz zabezpieczenie mienia.

Fałszywe dokumenty i przelewy na własne konta

Po zakończeniu śledztwa Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce skierowała do sądu akt oskarżenia. Jak ustalili śledczy, Monika S. była zatrudniona w Sądzie Rejonowym w Pułtusku od 2 stycznia 2018 roku do 17 czerwca 2024 roku – najpierw jako księgowa, a później jako główna księgowa. Według aktu oskarżenia wielokrotnie przekraczała swoje uprawnienia funkcjonariusza publicznego. Miała sporządzać nierzetelną dokumentację, wpisywać fałszywe dane dotyczące podstaw wykonywania przelewów oraz podrabiać podpisy rzekomych wnioskodawców. Po uzyskaniu akceptacji prezesa sądu, wykonywała nieuprawnione przelewy z rachunków prowadzonych dla Sądu Rejonowego w Pułtusku. Pieniądze trafiały na jej własne rachunki bankowe, rachunki trzech członków rodziny, do których miała dostęp jako pełnomocnik, a także do podmiotów gospodarczych, w których zaciągnęła pożyczki.

Śledczy ustalili również, że oskarżona realizowała nieuprawnione przekazy pocztowe na swoją rzecz oraz na rzecz członka rodziny. Łączna szkoda wyrządzona Sądowi Rejonowemu w Pułtusku została oszacowana na co najmniej 875 139,46 zł.

Małgorzata K., pełniąc funkcję głównej księgowej od czerwca 2018 roku do października 2019 roku, miała w podobny sposób wprowadzać w błąd przełożonych i doprowadzać do wykonywania przelewów z rachunków sądowych na własne konta bankowe. W tym przypadku szkoda wyniosła nie mniej niż 749 603,30 zł.

Obie kobiety przyznały się do zarzucanych im czynów i złożyły wyjaśnienia.

Zapadł wyrok

23 lipca 2026 roku Sąd Okręgowy w Łomży wydał wyrok w sprawie Moniki S. i Małgorzaty K., oskarżonych o fałszowanie dokumentów, przekroczenie uprawnień funkcjonariusza publicznego, oszustwo oraz przywłaszczenie powierzonego mienia na szkodę Sądu Rejonowego w Pułtusku. Sąd uznał obie oskarżone za winne zarzucanych im czynów.

Monika S. została skazana na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 30 zł każda.

Małgorzata K. usłyszała taki sam wyrok pozbawienia wolności – 1 rok i 6 miesięcy – oraz grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych po 30 zł.

Sąd zobowiązał Monikę S. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pułtusku kwoty 784 652,18 zł, natomiast Małgorzatę K. kwoty 307 113,74 zł. Dodatkowo Monika S. ma zapłacić 20 487,28 zł na rzecz Towarzystwa Ubezpieczeniowego.

Obie skazane przez pięć lat nie będą mogły zajmować stanowisk związanych z prowadzeniem spraw księgowych i finansowych. Wyrok ma zostać również podany do publicznej wiadomości poprzez publikację na stronie internetowej Sądu Rejonowego w Pułtusku oraz wywieszenie w budynku sądu przez sześć miesięcy.

To jeszcze nie koniec

Wyrok z 23 lipca 2026 roku nie jest prawomocny. Każda ze stron ma siedem dni na złożenie wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku. Po jego otrzymaniu będzie mogła w terminie 14 dni wnieść apelację do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku.

ED

KOMPLETNIE PIJANA LEKARKA PRZYJMOWAŁA PACJENTÓW

Jest zaskakująca decyzja prokuratury w tej sprawie



Osoby szukające pomocy medycznej w nocnej przychodni szpitalnej przeżyli prawdziwy szok. Na dyżurze zastali lekarkę, od której wyraźnie było czuć alkohol. Badanie alkomatem wykazało ponad 2,5 promila w organizmie. Choć kobieta w takim stanie zdążyła zbadać aż 23 pacjentów, prokuratura podjęła właśnie zaskakującą decyzję o umorzeniu śledztwa.

Do dramatycznych wydarzeń doszło w Szpitalu Powiatowym Gajda-Med w Pułtusku. W nocy z 14 na 15 marca bieżącego roku na Nocną Pomoc Lekarską zaczęli zgłaszać się kolejni chorzy. Zamiast profesjonalnej opieki, zderzyli się jednak z sytuacją, która natychmiast wywołała interwencję policji. Przyjmująca tego wieczoru lekarka była kompletnie nietrzeźwa. Zanim na miejsce przyjechali funkcjonariusze, kobieta zdążyła już przeprowadzić wywiady medyczne i zbadać ponad dwudziestu pacjentów.

Dyrekcja placówki zareagowała natychmiastowo, odsuwając kobietę od dalszych obowiązków. Kilka dni później, 25 marca, szpital podjął jedyną możliwą decyzję – dyscyplinarne zwolnienie lekarki z pracy bez okresu wypowiedzenia.

Sprawą natychmiast zajęła się Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce, która badała, czy doszło do narażenia życia i zdrowia pacjentów. Finał tego śledztwa przyniósł jednak ogromne zaskoczenie i wywołał oburzenie opinii publicznej. Prokuratura zdecydowała o umorzeniu postępowania, argumentując, że czyn nie nosi znamion przestępstwa. Według śledczych, samo wykonywanie obowiązków pod wpływem alkoholu nie jest tożsame z automatycznym sprowadzeniem bezpośredniego niebezpieczeństwa dla zdrowia chorych, a żaden z przyjętych pacjentów nie doznał uszczerbku na zdrowiu.

Taka argumentacja kompletnie nie trafia do lokalnej społeczności. Mieszkańcy nie kryją rozgoryczenia decyzją śledczych.

– Dla mnie to jest po prostu kpina z ludzi – denerwuje się pan Tomasz, emeryt z Pułtuska. *– Ponad dwa i pół promila u lekarza na dyżurze i to nie jest przestępstwo? Przecież ona wypisywała recepty, dawkowała leki! Przeciętny człowiek za jazdę rowerem po piwie ma ogromne problemy, a tutaj lekarz decyduje o ludzkim życiu i sprawa jest umorzona. Gdzie tu sprawiedliwość?*

Choć lekarka uniknie odpowiedzialności karnej przed sądem powszechnym, to nie koniec jej problemów. Postępowanie wyjaśniające w tej sprawie wszczął Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Warszawie. To tam zapadną decyzje, czy kobieta zachowa prawo do wykonywania zawodu, czy też jej kariera medyczna zostanie definitywnie przekreślona.

Do tematu będziemy wracać.

ED

Czarne dni dla posiadaczy nielegalnych substancji

Pułtuscy policjanci w ostatnich dniach skutecznie uderzyli w przestępczość narkotykową, zatrzymując trzech mężczyzn posiadających zabronione substancje oraz eliminując z ruchu drogowego nietrzeźwego kierowcę. Do zatrzymań doszło w różnych częściach miasta w wyniku czujności patrolu prewencji i zaangażowania dzielnicowego. Wszystkim zatrzymanym grożą teraz surowe kary



Do pierwszej interwencji doszło na ulicy Mickiewicza w Pułtusku. To tam, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki Opel Insignia. Podczas badania alkomatem okazało się, że kierowca zdecydował się na jazdę po alkoholu – urządzenie wykazało ponad pół promila w jego organizmie. Jakby tego było mało, rutynowe przeszukanie pojazdu przyniosło kolejne obciążające dowody. Funkcjonariusze ujawnili ukrytą w samochodzie amfetaminę. Mężczyzna stracił już prawo jazdy, a za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz posiadanie substancji psychotropowych odpowie przed sądem.

Kolejny z amatorów zakazanych środków wpadł w ręce policji dzięki wzorowej postawie dzielnicowego. Podczas rutynowego obchodu rejonu służbowego na ulicy Baltazara, uwagę funkcjonariusza zwrócił mężczyzna zachowujący się w podejrzany sposób. Doświadczenie policjanta nie zawiodło. Dzielnicowy podjął decyzję o legitymowaniu i sprawdzeniu mężczyzny. Szybko okazało się, że intuicja była słuszna – zatrzymany miał przy sobie marihuanę.

Trzecie zatrzymanie miało miejsce bezpośrednio w samym centrum Pułtuska. W wyniku działań policjantów prewencji zatrzymany został 31-letni mężczyzna. Podczas kontroli osobistej funkcjonariusze znaleźli przy nim porcję mefedronu – silnie uzależniającej substancji psychotropowej. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu w celu złożenia wyjaśnień.

Zabezpieczone substancje zostały przekazane do szczegółowych badań laboratoryjnych.

Komenda Powiatowa Policji w Pułtusku przypomina, że zgodnie z art. 62 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii za samo posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Kierowcy Opla Insigni grozi dodatkowo wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych za kierowanie pod wpływem alkoholu.

Autor: **nadkom. Milena Kopczyńska**

eprasa.pl 4b8b2d786c

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Miał 0,8 promila i wsiadł na rower

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zatrzymali 39-letniego rowerzystę, który nie tylko jechał pod wpływem alkoholu, ale okazał się również osobą poszukiwaną przez wymiar sprawiedliwości. Mężczyzna miał do odbycia karę 1,5 roku pozbawienia wolności.

Zatrzymany nietrzeźwy rowerzysta okazał się poszukiwany

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego legionowskiej komendy podczas patrolowania powiatu zatrzymali do kontroli drogowej rowerzystę, którego sposób jazdy jednoznacznie wskazywał, że może być pod wpływem alkoholu. Jak się okazało, mężczyzna nie tylko złamał prawo, wsiadając na rower po alkoholu, ale był również poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości.

Do zdarzenia doszło w sobotę tu przed południem w miejscowości Wierzbica. Uwagę funkcjonariuszy przykuł tor jazdy kierującego rowerem. Przeprowadzone badanie alkomatem wykazało w organizmie mężczyzny 0,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Podczas rutynowego sprawdzania danych w policyjnych systemach informatycznych na jaw wyszedł kolejny fakt. Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Legionowie. Wobec zatrzymanego wydano dwa nakazy doprowadzenia w celu odbycia łącznej kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zatrzymany został przewieziony do jednostki policji, gdzie sporządzono niezbędną dokumentację, a za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości ukarano go mandatem karnym. Po zakończeniu czynności mężczyzna trafił do zakładu karnego.

PUŁTUSKI. Miał 2 promile i dachował

Ponad 2 promile alkoholu w organizmie miał 51-letni kierowca Volkswagena, który doprowadził do dachowania pojazdu w miejscowości Witki w gminie Pokrzywnica. Dzięki szybkiej reakcji świadka zdarzenia oraz służb ratunkowych poszkodowani otrzymali niezbędną pomoc. Teraz mężczyzna odpowie przed sądem.

W sobotę (25.07) o godzinie 8:25 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku otrzymał zgłoszenie o dachowaniu samochodu osobowego w miejscowości Witki, gmina Pokrzywnica. Z przekazanych informacji wynikało, że jedna z osób podróżujących pojazdem jest nieprzytomna, natomiast druga opuściła samochód o własnych siłach. Na miejscu strażacy udzielali pomocy poszkodowanym.

Jak ustalili policjanci, świadek zdarzenia jechał samochodem ciężarowym od strony Pułtuska w kierunku Winnicy. W pewnym momencie zauważył jadącego z naprzeciwka Volkswagena, który nagle zjechał z jezdni do przydrożnego rowu i dachował. Mężczyzna natychmiast zatrzymał swój pojazd, aby udzielić pomocy. Jedna z osób wydostała się z auta samodzielnie, natomiast drugą świadek uwolnił z pojazdu, rozcinając pas bezpieczeństwa.

Funkcjonariusze ustalili, że Volkswagenem podróżowali obywatele Ukrainy. Od obu mężczyzn wyczuwalna była silna woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że kierujący, 51-letni mężczyzna, miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Obaj mężczyźni zostali przewiezieni do szpitala na badania. Volkswagen został zabezpieczony i odholowany na policyjny parking, natomiast kierującemu elektronicznie zatrzymano prawo jazdy.

Teraz 51-latek odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie zdarzenia drogowego. Dzięki natychmiastowej reakcji świadka poszkodowani szybko otrzymali wsparcie jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych. Taka odpowiedzialna postawa może mieć kluczowe znaczenie dla ratowania ludzkiego życia i zdrowia.

LEGIONOWSKI. Zatrzymali 3 poszukiwanych

Jedni unikali odbycia zasądzonej kary pozbawienia wolności, inni liczyli, że uda im się pozostać niezauważonymi. Tylko jednego dnia policjanci z powiatu legionowskiego zatrzymali trzech mężczyzn poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości. Każdy z nich trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych, skąd zostanie doprowadzony do właściwych jednostek penitencjarnych.

22 lipca 2026 roku policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie, Komisariatu Policji w Jabłonnie oraz funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji KSP zatrzymali trzy osoby poszukiwane na podstawie nakazów doprowadzenia wydanych przez sądy.

Pierwszym z zatrzymanych był 61-letni mężczyzna poszukiwany przez Komisariat Policji w Nieporęcie. Nakaz doprowadzenia wydał przez Sąd Rejonowy w Legionowie w celu odbycia kary 85 dni pozbawienia wolności.

Kolejnym zatrzymanym okazał się 43-letni mieszkaniec Jabłonny, który był poszukiwany do odbycia zastępczej kary 125 dni pozbawienia wolności za przestępstwo paserstwa. Zgodnie z decyzją sądu został doprowadzony do aresztu śledczego.

Trzecie zatrzymanie było efektem policyjnej czujności. Funkcjonariusze legionowskiej drogówki podczas patrolowania miejscowości Góra zwrócili uwagę na nerwowo zachowującego się mężczyznę, który na widok radiowozu oddalił się w kierunku drogi leśnej. Po jego wylegitymowaniu okazało się, że 26-latek z Nowego Dworu Mazowieckiego jest osobą poszukiwaną przez sąd celem odbycia zastępczej kary pięciu dni aresztu za wykroczenie. Wszyscy zatrzymani zostali doprowadzeni do jednostek penitencjarnych.

PUŁTUSKI. Zatrzymali 3 mężczyzn posiadających narkotyki

Pułtuscy policjanci w ostatnich dniach skutecznie uderzyli w przestępczość narkotykową, zatrzymując trzech mężczyzn posiadających zabronione substancje oraz eliminując z ruchu drogowego nietrzeźwego kierowcę. Do zatrzymań doszło w różnych częściach miasta w wyniku czujności patrolu prewencji i zaangażowania dzielnicowego. Wszystkim zatrzymanym grożą teraz surowe kary.

Do pierwszej interwencji doszło na ulicy Mickiewicza w Pułtusku. To tam, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki Opel Insignia. Podczas badania alkomatem okazało się, że kierowca zdecydował się na jazdę po alkoholu – urządzenie wykazało ponad pół promila w jego organizmie. Jakby tego było mało, rutynowe przeszukanie pojazdu przyniosło kolejne obciążające dowody. Funkcjonariusze ujawnili ukrytą w samochodzie amfetaminę. Mężczyzna stracił już prawo jazdy, a za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz posiadanie substancji psychotropowych odpowie przed sądem.

Kolejny z amatorów zakazanych środków wpadł w ręce policji dzięki wzorowej postawie dzielnicowego. Podczas rutynowego obchodu rejonu służbowego na ulicy Baltazara, uwagę funkcjonariusza zwrócił mężczyzna zachowujący się w podejrzany sposób. Doświadczenie policjanta nie zawiodło. Dzielnicowy podjął decyzję o legitymowaniu i sprawdzeniu mężczyzny. Szybko okazało się, że intuicja była słuszna – zatrzymany miał przy sobie marihuanę.

Trzecie zatrzymanie miało miejsce bezpośrednio w samym centrum Pułtuska. W wyniku działań policjantów prewencji zatrzymany został 31-letni mężczyzna. Podczas kontroli osobistej funkcjonariusze znaleźli przy nim porcję mefedronu – silnie uzależniającej substancji psychotropowej. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu w celu złożenia wyjaśnień.

Zabezpieczone substancje zostały przekazane do szczegółowych badań laboratoryjnych.

SEROCK. Pędził jednośladem, dostał 1500 zł mandatu

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP Legionowo podczas patrolowania terenu gminy Serock zatrzymali do kontroli rowerzystę, którego styl jazdy wzbudził uzasadnione podejrzenie, że może znajdować się pod wpływem alkoholu. Przeprowadzone na miejscu badanie alkomatem potwierdziło te przypuszczenia, wykazując u 57-latka stan po użyciu alkoholu. Lekkomyślna przejażdżka zakończyła się dla mężczyzny surową karą finansową w postaci mandatu karnego w wysokości 1500 złotych.

Do zdarzenia doszło w miejscowości Wierzbica. Funkcjonariusze patrolu ruchu drogowego natychmiast przerwali niebezpieczną jazdę kierującego jednośladem. Badanie stanu trzeźwości wykazało 0,46 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, jazda rowerem w stanie po użyciu alkoholu (od 0,2 do 0,5 promila) wiąże się z dotkliwymi konsekwencjami prawnymi i finansowymi. Mundurowi ukarali 57-letniego mieszkańca gminy Serock wysokim mandatem, a jego podróż została definitywnie zakończona.

KPP: Legionowo/Nowy Dwór Maz./





eprasa.pl 4b8b2d786c

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Nowa obwodnica i nowe problemy

Otwarcie - pod koniec czerwca - obwodnicy Pułtuska było dla mieszkańców naszego miasta i powiatu jednym z najważniejszych wydarzeń ostatnich dekad. Trudno znaleźć pułtuszczanina, który kwestionowałby potrzebę wyprowadzenia z centrum miasta tysięcy samochodów ciężarowych i ruchu tranzytowego. Poprawiło się bezpieczeństwo, zmniejszył hałas, a centrum Pułtuska odetchnęło

Historia tej inwestycji nie zakończyła się jednak w dniu przekierowania strumienia aut na nową obwodnicę. Już kilka dni po uruchomieniu nowej trasy omijającej Pułtusk pojawiły się pytania, których wcześniej praktycznie nie dostrzegano. Kto ma utrzymywać dawne odcinki dróg krajowych? Kto zapłaci za ich remonty, odśnieżanie i oznakowanie? Czy samorząd powiatowy otrzyma na to odpowiednie środki? Jak rozwiązać problemy komunikacyjne mieszkańców Łubienicy i Łubienicy - Superunków? Odpowiedzi na te pytania nie są dziś jednoznaczne.

Zarząd Dróg Powiatowych dostrzegał nadciągający problem już ponad cztery lata temu.

Analiza dokumentów pokazuje, że obecna sytuacja nie pojawiła się nagle. Już 10 marca 2022 roku Zarząd Dróg Powiatowych w Pułtusku przedstawił Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad bardzo jednoznaczne stanowisko dotyczące przyszłości dawnej drogi krajowej nr 61. Powiatowi drogowcy napisali wprost, że nie znajdują uzasadnienia prawnego dla przejęcia przez Powiat Pułtuski odcinków dawnej drogi krajowej nr 61, wskazując, iż zgodnie z art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych droga krajowa zastąpiona nowym przebiegiem z chwilą oddania do użytkowania staje się drogą wojewódzką. Jednocześnie ZDP warunkowo dopuszczał możliwość przejęcia części dawnej DK57, ale dopiero po wykonaniu ekspertyz technicznych, kompleksowym remoncie drogi, odwodnienia, oznakowania i obiektów inżynierskich. Powiat wyraźnie zaznaczał również, że nie zamierza przejmować dróg wykonanych jedynie z kruszywa ani infrastruktury, która w przyszłości generowałaby wysokie koszty utrzymania. Co istotne, stanowisko to nie było jednorazową uwagą. Już dwa miesiące później, 10 maja 2022 roku, opiniując kolejne elementy dokumentacji projektowej obwodnicy, Zarząd Dróg Powiatowych ponownie podtrzymał swoje stanowisko, przypominając, że nie wyraża zgody na przejęcie dawnej drogi krajowej nr 61 i ponownie wskazał na przepisy ustawy o drogach publicznych. Dzisiaj, z perspektywy 2026 roku, widać wyraźnie, że pułtuscy drogowcy przewidywali problemy, które właśnie zaczynają się materializować.

Lipiec 2026. Dwa pisma, które tworzą obraz „faktów dokonanych".

Po oddaniu obwodnicy rozpoczął się proces formalnego przekazywania poszczególnych odcinków dróg pomiędzy zarządcami. Przed niespełna tygodniem, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w piśmie z 22 lipca 2026 roku poinformowała Zarząd Dróg Powiatowych, że wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie obwodnicy dawne odcinki dróg krajowych nr 61 i nr 57 utraciły kategorię dróg krajowych i z mocy ustawy stały się drogami wojewódzkimi, których zarządcą jest Zarząd Województwa Mazowieckiego reprezentowany przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Pismo szczegółowo wymienia wszystkie przejmowane odcinki oraz wskazuje, że przekazanie odbywa się na podstawie protokołów zdawczo-odbiorczych. Jednocześnie tego samego dnia do Zarządu Powiatu wpłynęło również pismo Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Tym razem dotyczyło ono odcinków dawnych dróg wojewódzkich nr 618 i 571 w rejonach nowych węzłów obwodnicy, które zgodnie z art. 10 ust. 5e ustawy zostały zaliczone do kategorii dróg powiatowych i mają zostać przekazane nowemu zarządcy.

Dla przeciętnego mieszkańca może to wyglądać jak administracyjna łamigłówka. W praktyce oznacza jednak jedno – wraz z nową obwodnicą zmieniają się obowiązki poszczególnych zarządców dróg, a za każdą zmianą kategorii idą konkretne koszty utrzymania.

Droga to nie tylko asfalt

Na pierwszy rzut oka można odnieść wrażenie, że przejęcie kilku kolejnych kilometrów dróg nie jest dużym problemem. Rzeczywistość wygląda jednak zupełnie inaczej.

Każda droga wymaga bieżących przeglądów, remontów, koszenia poboczy, czyszczenia rowów, napraw znaków, odnawiania oznakowania poziomego, utrzymania odwodnienia, wycinki zakrzaczeń czy usuwania skutków kolizji. Największym wyzwaniem pozostaje jednak zima. Mieszkańcy oczekują, że po intensywnych opadach śniegu wszystkie drogi będą przejezdne w ciągu kilku godzin. Tymczasem każdy dodatkowy kilometr oznacza kolejne trasy dla pługów i piaskarek.

Jak przekazał Marek Kamiński, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtusku, przekazanie naszym powiatowym drogowcom starodroża wyłączonego z DK61 w praktyce oznacza konieczność zakupu kolejnego samochodu typu pługopiaskarka oraz zatrudnienia dodatkowych pracowników. Szacowany koszt funkcjonowania takiego systemu już w pierwszym roku wynosi około 2 mln zł. To kwota, którą w budżecie Powiatu Pułtuskiego trzeba będzie „znaleźć". Jednak kasa powiatu nie jest z gumy i bez dna – a dwa miliony złotych to niebagatelna kwota. Jeżeli więc za nowymi obowiązkami nie nadejdą dodatkowe, zewnętrzne środki finansowe, oznacza to konieczność znalezienia pieniędzy kosztem innych zadań samorządu.

Łubienica-Superunki – problem, którego nikt najwyraźniej nie przewidział

Drugim, znacznie bardziej emocjonalnym skutkiem uruchomienia obwodnicy okazały się zmiany organizacji ruchu na odcinku Łubienica – Kacice. Wyłączenie dawnego przebiegu drogi z ruchu tranzytowego spowodowało problemy z funkcjonowaniem komunikacji autobusowej. Mieszkańcy Łubienicy i Łubienicy-Superunków alarmują, że faktycznie zostali pozbawieni dogodnego dostępu do transportu publicznego. Sprawa bardzo szybko przestała być lokalnym problemem. Reportaże i wypowiedzi mieszkańców pojawiły się już w programach TVP3, pisaliśmy o tym także na łamach Tygodnika; o problemie donosiły wszystkie lokalne media. Temat najwyraźniej przebija się również do ogólnopolskiej debaty dotyczącej skutków budowy nowych obwodnic.

Choć problem dotyczy przede wszystkim terenu gminy Pokrzywnica, sprawą zajęła się również Rada Miejska w Pułtusku. Podczas nadzwyczajnej sesji radni jednogłośnie przyjęli stanowisko skierowane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Projekt stanowiska został przygotowany po wnioskach Komisji Polityki Regionalnej. Przedstawiając jego uzasadnienie, radny Michał Kisiel podkreślał, że *nikt nie kwestionuje ogromnego pozytywnego znaczenia obwodnicy dla mieszkańców naszego powiatu. Przeciwnie – inwestycja poprawiła bezpieczeństwo i wyprowadziła ruch tranzytowy z centrum miasta*. Radny zwrócił jednak uwagę, że w projekcie zabrakło rozwiązania, które w wielu podobnych inwestycjach jest standardem – pozostawienia dogodnego zjazdu na dotychczasowy przebieg drogi krajowej nr 61. W dalszym ciągu swojej wypowiedzi Michał Kisiel przekonywał, że brak takiego połączenia może utrudnić dojazd do Pułtuska zarówno mieszkańcom okolicznych gmin, jak i osobom przyjeżdżającym do miasta od strony Warszawy. W jego ocenie odbije się to również na lokalnych przedsiębiorcach prowadzących restauracje, sklepy, stacje paliw i inne usługi, z których dotychczas korzystali kierowcy przejeżdżający przez miasto. Zwrócił także uwagę, że od wieków główny szlak komunikacyjny prowadził właśnie tym przebiegiem drogi. Stąd też samorząd apeluje o uzupełnienie projektu o rozwiązanie, które – zdaniem radnych – powinno zostać przewidziane od początku, ale zostało najwyraźniej przeoczone na etapie akceptowania projektu obwodnicy. W dyskusji wskazano również na potrzebę lepszego oznakowania dojazdu do Pułtuska od strony Warszawy, aby kierowcy łatwiej mogli odnaleźć drogę do centrum miasta.

Rada przyjęła stanowisko, które ma zostać przekazane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Radni liczą, że inwestor przeanalizuje możliwość wykonania dodatkowego zjazdu jeszcze na etapie kończenia inwestycji. Za przyjęciem stanowiska opowiedzieli się wszyscy obecni radni. Sprzeciwu ani głosów wstrzymujących nie było. Jednogłośne stanowisko nie oznacza jeszcze zmiany projektu obwodnicy. Pokazuje jednak, że w tej sprawie Rada Miejska mówi jednym głosem i będzie zabiegała o rozwiązanie, które – zdaniem samorządu – poprawi dostępność komunikacyjną Pułtuska i ograniczy negatywne skutki dla lokalnej gospodarki. Wspomniano również, że zbieżne stanowisko w tej sprawie ma przyjąć Rada Gminy Pokrzywnica na najbliższych obradach.

To zapewne nie koniec zamieszania.

Obwodnica Pułtuska bez wątpienia zmieniła układ komunikacyjny całego regionu i trudno przecenić jej znaczenie. Jednak równie wyraźnie widać, że zakończenie budowy nie oznacza końca problemów. Pozostają pytania o finansowanie nowych obowiązków zarządców dróg, o sposób utrzymania dodatkowych odcinków oraz o to, czy za przekazywanymi drogami pójdą również odpowiednie środki finansowe. Równocześnie mieszkańcy Łubienicy i Łubienicy-Superunków nadal czekają na rozwiązanie problemu komunikacji publicznej. Wiele wskazuje na to, że odpowiedź ma przynieść budowana droga techniczna, która umożliwi dojazd autobusów. Czy rzeczywiście rozwiąże problem? Odpowiedź poznamy zapewne w najbliższych miesiącach, a budowa brakującego odcinka obwodnicy trwa nadal, w Strzyżach. Dopiero po zakończeniu wszystkich prac będzie można ocenić, czy proces uruchamiania obwodnicy został rzeczywiście zamknięty, czy też przyniesie kolejne niespodzianki.

ZCZ

Milcząca zgoda urzędu

Nadchodzą duże zmiany dla mieszkańców

Każdy, kto choć raz załatwiał sprawę w urzędzie, zna to uczucie. Wniosek został złożony, termin minął, a odpowiedzi nadal nie ma. Do tej pory w wielu przypadkach oznaczało to jedynie dłuższe oczekiwanie i konieczność ponaglania urzędu. Ponaglania „z pozycji petenta" czyli tak, aby urzędnicy się nie poirytowali, no bo wiadomo, że w takiej sytuacji sprawa może utknąć na dobre... Jednak już wkrótce w części spraw taka sytuacja może mieć zupełnie inny skutek – brak decyzji będzie oznaczał zgodę urzędu.

To jedna z ważniejszych zmian w procedurach administracyjnych ostatnich lat. Ustawa została podpisana przez prezydenta pod koniec czerwca i opublikowana w Dzienniku Ustaw, jednak większość nowych przepisów zacznie obowiązywać 1 stycznia 2027 roku.

Na czym polega „milcząca zgoda"?

Sama nazwa brzmi dość tajemniczo, ale zasada jest bardzo prosta. Jeżeli przepisy przewidują możliwość tzw. milczącego załatwienia sprawy, urząd ma określony czas na wydanie decyzji. Jeżeli w tym terminie nie wyda decyzji odmownej ani nie zgłosi sprzeciwu, sprawę uznaje się za załatwioną zgodnie z wnioskiem obywatela lub przedsiębiorcy. Innymi słowy – milczenie urzędu może oznaczać zgodę.

Warto jednak pamiętać o jednym ważnym zastrzeżeniu. Kodeks postępowania administracyjnego stanowi, że takie rozwiązanie stosuje się tylko wtedy, gdy wyraźnie przewiduje to przepis szczególny. Nie oznacza więc, że od przyszłego roku każda sprawa urzędowa będzie mogła zostać załatwiona w ten sposób.

Na szczęście nowa ustawa znacząco rozszerza katalog spraw, w których będzie można skorzystać z tej procedury. Zmiany obejmują między innymi część spraw dotyczących:

- podatków lokalnych,
- podatku rolnego,
- gospodarki odpadami,
- zezwoleń na imprezy masowe,
- ochrony środowiska,
- niektórychpostępowańprowadzonych przez gminy oraz inne organy administracji.

Nie oznacza to oczywiście, że urzędy przestaną wydawać decyzje. Nadal będą mogły odmówić zgody, jeżeli będą do tego podstawy. Różnica polega na tym, że brak reakcji w ustawowym terminie nie będzie już automatycznie działał na niekorzyść mieszkańca.

Terminy będą miały decydujące znaczenie.

Nowe przepisy to dobra wiadomość dla obywateli, ale jednocześnie duże wyzwanie dla administracji. Do tej pory przekroczenie terminu często kończyło się skargą na przewlekłość postępowania. Po zmianach konsekwencje mogą być znacznie poważniejsze. Jeżeli urząd nie zdąży wydać decyzji lub zgłosić sprzeciwu w przewidzianym terminie, w niektórych sprawach będzie musiał zaakceptować skutki swojego milczenia. To właśnie dlatego eksperci zwracają uwagę, że samorządy będą musiały jeszcze dokładniej pilnować terminów prowadzenia postępowań.

Co zyskają mieszkańcy?

Największą korzyścią powinno być po prostu krótsze oczekiwanie na załatwienie spraw.

Jeżeli urząd będzie wiedział, że przekroczenie terminu może oznaczać automatyczne uwzględnienie wniosku, będzie dodatkowo zobligowany do terminowego prowadzenia postępowań. Mieszkańcy mogą odczuć również inne korzyści:

- mniej wielomiesięcznych oczekiwań na decyzję,
- większą przewidywalność procedur,
- mniej wizyt w urzędzie w celu dopytywania o postęp sprawy,
- szybsze załatwianie części formalności związanych z działalnością gospodarczą czy sprawami lokalnymi.



Warto jednak podkreślić: w nowej sytuacji prawnej nie będzie „automatycznej zgody na wszystko". Nowe przepisy nie oznaczają, że od przyszłego roku każdy wniosek będzie uznawany za pozytywnie rozpatrzony. Mechanizm „milczącej zgody" będzie działał wyłącznie w tych postępowaniach, które zostały wyraźnie wskazane w ustawach. W wielu sprawach nadal konieczne będzie wydanie tradycyjnej decyzji administracyjnej – na które niekiedy musimy czekać dłużej, nic byśmy chcieli.

Jedno jest jednak pewne – od 1 stycznia 2027 roku relacje mieszkańców z urzędami mogą się zauważalnie zmienić. Czas stanie się jeszcze ważniejszy niż dotychczas. Dla obywateli oznacza to szansę na szybsze załatwianie wielu spraw, a dla urzędów – konieczność jeszcze lepszej organizacji pracy i pilnowania ustawowych terminów.

ZCZ

eprasa.pl 4b8b2d786c

MATERIAŁ PROMOCYJNY

ZDROWIE I URODA. Minerały i witaminy – codzienne wsparcie dla zdrowia i dobrego samopoczucia

Minerały – niewielkie ilości, wielkie znaczenie

Choć organizm potrzebuje minerałów w stosunkowo małych ilościach, ich rola jest nie do przecenienia. Uczestniczą w setkach procesów zachodzących każdego dnia, wspierając prawidłową pracę mięśni, układu nerwowego, serca oraz pomagając utrzymać równowagę metaboliczną.

Jednym z najważniejszych minerałów jest wapń – podstawowy budulec kości i zębów. Jego odpowiednia podaż ma znaczenie na każdym etapie życia, ponieważ pomaga zachować mocny układ kostny, wspiera prawidłową pracę mięśni oraz bierze udział w przewodnictwie nerwowym. Aby wapń mógł być skutecznie wykorzystywany przez organizm, niezbędna jest również witamina D, która wspomaga jego wchłanianie i pomaga utrzymać zdrowe kości oraz prawidłową pracę mięśni.

Witaminy – energia, odporność i sprawny układ nerwowy

Równie ważną rolę odgrywają witaminy, które każdego dnia wspierają prawidłowe funkcjonowanie organizmu.

Witamina A pomaga utrzymać prawidłowe widzenie, wspiera odporność oraz zdrową skórę. Witamina C bierze udział w produkcji kolagenu, wspomaga naturalne mechanizmy obronne organizmu i pomaga chronić komórki przed stresem oksydacyjnym. Z kolei witamina E pełni funkcję przeciwutleniacza, chroniąc komórki przed działaniem wolnych rodników.

Nie można zapominać również o witaminach z grupy B. Tiamina, ryboflawina, niacyna, kwas pantotenowy, witamina B6 i witamina B12 uczestniczą w przemianach energetycznych, wspierają prawidłowe funkcjonowanie układu nerwowego oraz pomagają zmniejszyć uczucie zmęczenia i znużenia. Biotyna wspiera metabolizm i pomaga zachować zdrową skórę oraz włosy, natomiast kwas foliowy uczestniczy w procesach podziału komórek i wspiera prawidłową produkcję krwi.

Kiedy organizm potrzebuje więcej witamin i minerałów?

Zapotrzebowanie na witaminy i składniki mineralne nie zawsze pozostaje takie samo. W niektórych okresach życia organizm może potrzebować ich więcej niż zwykle. Dotyczy to między innymi osób prowadzących aktywny tryb życia, seniorów, kobiet w ciąży, osób będących na dietach eliminacyjnych czy przechodzących rekonwalescencję.

Większe zapotrzebowanie może pojawić się również podczas długotrwałego stresu, intensywnej pracy umysłowej lub fizycznej oraz w sezonie jesienno-zimowym, kiedy dieta często staje się mniej urozmaicona. W takich sytuacjach szczególnie warto zwrócić uwagę na codzienny jadłospis i zadbać o jego odpowiednią wartość odżywczą.

Jak zadbać o odpowiednią ilość składników odżywczych?

Podstawą jest zbilansowana dieta bogata w warzywa, owoce, produkty pełnoziarniste, nabiał, ryby oraz orzechy. To właśnie codzienne wybory żywieniowe najlepiej wspierają dostarczanie organizmowi niezbędnych witamin i minerałów.

W okresach zwiększonego zapotrzebowania – takich jak intensywny wysiłek fizyczny, przewlekły stres, rekonwalescencja czy dieta uboga w wartościowe składniki – warto zwrócić szczególną uwagę na odpowiednią podaż tych składników. Jednym z produktów dostępnych na rynku jest Citrokalcevit od TianDe – suplement diety zawierający wapń oraz wybrane witaminy, który może stanowić uzupełnienie codziennej diety zgodnie z zaleceniami producenta. Należy pamiętać, że suplement diety nie zastępuje zróżnicowanej diety ani zdrowego stylu życia.

Naturalne źródła witamin i minerałów

Najlepszym sposobem na dostarczanie organizmowi cennych składników odżywczych jest różnorodna dieta. Wapń znajdziemy przede wszystkim w mleku, jogurtach, serach oraz zielonych warzywach liściastych. Witamina C obecna jest w papryce, natce pietruszki, czarnej porzeczce i owocach cytrusowych, natomiast witaminy z grupy B dostarczają produkty pełnoziarniste, jaja, mięso, ryby oraz rośliny strączkowe.

Warto pamiętać, że sposób przygotowywania posiłków również ma znaczenie. Zbyt długa obróbka termiczna może obniżać zawartość



niektórych witamin, dlatego warto sięgać także po świeże warzywa i owoce oraz przygotowywać posiłki w sposób, który pozwala zachować ich wartości odżywcze.

Zdrowie zaczyna się od codziennych nawyków

Regularne dostarczanie witamin i minerałów to jeden z filarów dobrego samopoczucia i prawidłowego funkcjonowania organizmu. Wspierają odporność, pomagają utrzymać zdrowe kości i mięśnie, wpływają na pracę układu nerwowego oraz uczestniczą w produkcji energii.

Dbanie o odpowiednio zbilansowaną dietę, regularną aktywność fizyczną oraz zdrowe nawyki każdego dnia to najlepsza inwestycja w przyszłość. Nawet niewielkie zmiany w codziennym stylu życia mogą przynieść wymierne korzyści dla zdrowia i sprawić, że organizm będzie funkcjonował sprawniej przez długie lata..

Niebiańska Doskonałość

Akademia im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku
Filia Akademii Finansów i Biznesu Vistula
VISTULA

STUDIUJ LOKALNIE

KIERUNKI STUDIÓW
Administracja ○ Bezpieczeństwo narodowe ○ Finanse i rachunkowość
Pedagogika ○ Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

STUDIA PODYPLOMOWE
Logopedia ○ Przygotowanie pedagogiczne

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI -30%



*Promocja obowiązuje do 31.07.2026 r.

APLIKUJ NA:
pultusk.vistula.edu.pl

605 211 244
ul. Mickiewicza 36B
06-100 Pułtusk, pokój nr 8

eprasa.pl 4b8b2d786c

FESTIWAL DZIEDZICTWA „ZASMAKUJ MAZOWSZA” ZA NAMI...

Kreatywne warsztaty, mazowieccy twórcy ludowi, lokalna kuchnia, mobilny punkt informacyjny PS WPR 2023-2027 i koncerty zespołów folklorystycznych czekały na uczestników Festiwalu dziedzictwa „Zasmakuj Mazowsza” w Warszawie. Wydarzenie pozwoliło odwiedzającym zapoznać się z bogactwem twórczości ludowej różnorodnych kulturowo makroregionów Mazowsza.



Występ Kurpiowskiego Zespołu „Pod Borem” z Zawad



Pytania w kole fortuny nie zawsze były łatwe

Bogactwo kulturowe

Festiwal, zorganizowany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi, odbył się 11 lipca 2026 r. na warszawskiej Starówce. Wydarzenie było szansą na poznanie tradycji i kultury regionu poprzez muzykę, taniec oraz kuchnię regionalną. Mazowieccy producenci zaprezentowali żywność wysokiej jakości, a przedstawicielki kół gospodyń wiejskich przygotowały degustację lokalnych dań i tradycyjnych potraw, charakterystycznych dla makroregionów Mazowsza.

Ponadto organizatorzy przygotowali liczne atrakcje, m.in. warsztaty z tańca regionalnego, tworzenia wycinanek kurpiowskich czy kwiatów z bibuły, wykonywania świec woskowych, a także zajęcia edukacyjne poświęcone pszczołom miodnym i dzikim zapylaczom. Nie zabrakło też występów i pokazów artystycznych, a na scenie plenerowej zaprezentowały się folklorystyczne zespoły regionalne, reprezentujące różne obszary Mazowsza:



Podczas festiwalu działał mobilny punkt konsultacyjny PS WPR 2023-2027

- Kurpiowszczyznę: Kurpiowski Zespół „Pod Borem” z Zawad;
- Ziemię siedlecką: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy”;
- Region płocki: Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Gąbińska” wraz z Kapelą Jana Tomasika;
- Region radomski: Kapela Jana Tarnowskiego wraz z Zespołem Śpiewaczym ze Skrzynna.



Festiwal połączył tradycje i nowoczesność

Informacja i promocja PS WPR 2023-2027 w ramach mobilnego punktu informacyjnego

Podczas wydarzenia stworzyliśmy mobilny punkt konsultacyjny Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Odwiedzający mogli skorzystać z fachowej wiedzy nt. interwencji wdrażanych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz spróbować swoich sił w kole fortuny. Pytania dotyczyły Mazowsza, rozwoju obszarów wiejskich, a także funduszy UE. Pomimo kapryśnej pogody wszyscy bawili się świetnie, a hasło nauka przez zabawę okazało się sloganem nie tylko dla dzieci, ale również dla dorosłych.



Wiejski Twaróg z Żurawinową Rosą - I miejsce w kategorii sery kwasowe



Ser pleśniowy Popielnik - III miejsce w kategorii sery pleśniowe podpuszczkowe

Jubileuszowa X edycja Mazowieckiego Konkursu Serów Zagrodowych odbyła się podczas Festiwalu dziedzictwa „Zasmakuj Mazowsza”. Uczestnicy konkursu mieli też okazję wziąć udział w wykładzie dotyczącym dobrych praktyk serowarskich.

Kapituła Konkursu wyłoniła Laureatów i wskazała Wyróżnionych w czterech kategoriach regulaminowych: sery świeże podpuszczkowe, sery dojrzewające podpuszczkowe, sery podpuszczkowe pleśniowe, sery kwasowe.

W kategorii sery świeże podpuszczkowe:

- **I miejsce** za Ser Ricotta z Pasieki zdobyła Olga Zaboklicka z Warszawy;
- **II miejsce** za Kostę kwasowo-podpuszczkową w oleju z ziołami włoskimi zdobyła Wioleta Nowosielska Sery z brzozowego lasu z miejscowości Ługi-Rętki, gmina Zbuczyn, powiat siedlecki;
- **III miejsce** za Ser Solinek zdobyła Anna Gajo z miejscowości Miękiny, gmina Iłów, powiat sochaczewski;

Wyróżnienie za Ser podpuszczkowy świeży Śniadanie Sołtysa zdobyła Sylwia Ignaciuk z miejscowości Próchenki, gmina Olszanka, powiat łosicki;

- **Wyróżnienie** za Ser Kozieradkowy Przysmak zdobyła Jolanta Jakubowska z miejscowości Nowe Piegłowo, gmina Szydłowo, powiat mławski.

W kategorii sery dojrzewające podpuszczkowe:

- **I miejsce** za Ser Emilian zdobył Mariusz Dutkowski z miejscowości Miękiny, gmina Iłów, powiat sochaczewski;
- **II miejsce** za Ser długo dojrzewający Rozkminiony zdobyła Ewelina Jerzak z miejscowości Kąty-Wielgi, gmina Strachówka, powiat wołomiński;
- **III miejsce** za Ser dojrzewający z ziołami zdobyła Lucyna Białoskórska z Płocka;
- **Wyróżnienie** za Ser Lawendowy Czeladnik zdobyła Agnieszka Piętka z miejscowości Pogorzel gmina Osieck, powiat otwocki.

W kategorii sery pleśniowe podpuszczkowe:

- **I miejsce** za Owczy camembert w popiele zdobyła Magdalena Lewandowska Śródborska Manufaktura Serów z miejscowości Śródborze, gmina Baboszewo, powiat płoński;
- **II miejsce** za Ser Kozia Rolka zdobyła Agnieszka Boruta z miejscowości Kraśnicza Wola, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski;
- **III miejsce** za Ser pleśniowy Popielnik zdobyła Kinga Sawicka z miejscowości Węgrów, gmina Węgrów, powiat węgrowski.

W kategorii sery kwasowe:

- **I miejsce** za Wiejski Twaróg z Żurawinową Rosą zdobył Krystian Sawicki z miejscowości Węgrów, gmina Węgrów, powiat węgrowski;
- **II miejsce** za Ser Całym sercem koza zdobyła Hanna Boruta z miejscowości Kraśnicza Wola, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski;
- **III miejsce** za Ziołowe kuleczki w oleju zdobyła Elżbieta Anna Stankiewicz z miejscowości Roszczep, gmina Klembów, powiat wołomiński;
- **Wyróżnienie** za Ser Pychota z natury zdobył Marek Napiórkowski z miejscowości Biedrzyce Stara-Wieś, gmina Sypniewo, powiat makowski.

Laureatom gratulujemy!



Ser dojrzewający z ziołami - III miejsce w kategorii sery dojrzewające podpuszczkowe



Ser Solinek - III miejsce w kategorii sery świeże podpuszczkowe

Zależy Ci na mazowieckiej wsi tak samo jak nam? Chcesz być zawsze na bieżąco z tym, co ważnego dzieje się w Twoim regionie?
Dołącz do naszego grona i zapisz się do newslettera: KOD QR do newslettera (po lewej).
Tworzymy tę stronę dla osób z pasją –
samorządowców, liderów, społeczników i każdego, komu bliski jest rozwój naszych małych ojczyzn.
Wiemy, jak trudno w gąszczu informacji wyłowić te najbardziej wartościowe, dlatego chętnie zrobimy to za Ciebie.
Co znajdziesz w naszych wiadomościach?
Rozwój obszarów wiejskich: Najciekawsze trendy, mądre rozwiązania i dobre praktyki, które zmieniają mazowiecką wieś na lepsze.
Fundusze europejskie dla obszarów wiejskich: Rzetelne informacje o dotacjach,
nowych programach wsparcia i ważnych terminach. Z nami nie przegapisz żadnego naboru!
WIEŚci z KSOW+: Aktualności z Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich+, zaproszenia na ciekawe wydarzenia, inicjatywy, konkursy.
Zachęcamy również do odwiedzenia naszego kanału na YouTube: KOD QR do WIEŚci z Mazowsza (po prawej).

KOD QR do newslettera

KOD QR do WIEŚci z Mazowsza

PS WPR 2023-2027 | KSOW+ | Mazowsze. serce Polski | Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027
Materiał opracowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

eprasa.pl 4b8b2d786c



CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (103)

Druzgot

Jak to się stało, że indywiduum nazwiskiem Irzykowski zyskało sobie renomę wybitnego krytyka literackiego? Zdumiewa mnie ten fakt.

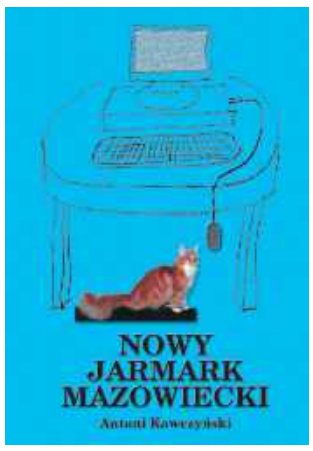
W Iwaszkiewiczowskim cyklu *Ludzie i książki* znajdujemy poświęcony Irzykowskiemu felieton. Autor wspomina chwile spędzone z Irzykowskim – kochanym staruszkiem, jak się o nim wyraża – przy kawiarnianym stoliku. Jarosławowi towarzyszyła żona, będąca właśnie pod wrażeniem świeżo obejrzanej sztuki teatralnej. Jej treścią: budowa wieży Babel. O tej sztuce Słonimskiego pani Iwaszkiewiczowa wypowiadała się entuzjastycznie. Cytat: „Irzykowski, straszliwie się jąkając, zadał jej druzgocące pytanie: – Aaa... aaa... aaa co by się stało, gdyby on wybudował tę wieżę? – Na to pytanie oczywiście nikt przy naszym stole nie umiał odpowiedzieć."

Nie pojmuję, co w tym pytaniu było druzgoczącego. Toć nie jest ono w najmniejszym stopniu druzgoczące, a tylko najzwyczajniej głupie. Nie dziwię się, że nikt nie umiał na nie odpowiedzieć. Najtrudniej odpowiedzieć na pytanie głupie. Znano tę trudność już w czasach starożytnych. Doświadczył jej Fokion w dyspucie z jąkałą Demostenesem, przereklamowanym mówcą, co zaczynał oracje od: – A-a-a-a-ateńczycy! – Zaś Irzykowski, Demostenes XX wieku, pytał głupio: – Aaa... aaa... aaa co by się stało, gdyby...

Po kiego licha cytować czyjeś odezwanie, które jeśli nawet nie grzeszy głupotą, nie znaczy nic; nie ma najmniejszego znaczenia.

Przychodzi mi na myśl „list z fiołkiem" Bączyńskiego zatytułowany *Profesor Gałczyński wraca* do kraju, tfu, moja wymowa też nieświetna, zamiast jąkania zdarza mi się poplątanie, więc jeszcze raz: Przychodzi mi na myśl „list z fiołkiem" Gałczyńskiego pt. *Profesor Bączyński wraca do kraju*. Przed wejściem na pokład okrętu otoczyli Bączyńskiego dziennikarze i jeden z nich, współpracownik antypolsko nastawionej gazety, usłyszawszy z ust reemigranta: „Wracam", zapytał prowokująco: „Po co?" Na to pytanie Bączyński podobno nic nie odpowiedział. Czytelnik oczekuje błyskotliwej riposty, a tu raptem: nic nie odpowiedział. W dodatku: podobno. Jest w tym fiołkowym liściku humor, natomiast analogiczna puenta w Iwaszkiewiczowskim felietonie zasługuje tylko na wzruszenie ramion.

Na głupie pytanie nie ma odpowiedzi. Jednakże po namyśle, na upartego – owszem, dałoby się rzec coś, co by jąkale zatkało gębę. Ot: – Pyta pan, co by się stało, gdyby budowę wieży Babel zakończono? Przybyłby nowy cud świata. Znamy wszyscy siedem cudownych obiektów: piramida Cheopsa, świątynia Artemidy, posąg Zeusa w Olimpii... itd. No więc, mówiąc kwieciście: kolekcja cudów świata powiększyłaby się o nowe dzieło. Na wasze niedorzeczne pytanie, Irzykowski, znalazła się sensowna odpowiedź.



Od „druzgotać" utworzono imiesłów z dwojaką pisownią: „druzgocące" i „druzgoczące". Nienawidzę tej pierwszej formy i w przeciwieństwie do Iwaszkiewicza, który idiotyczne pytanie Irzykowskiego określił jako „druzgocące", uznaję jedynie postać oboczną, przez „cz".

Coś, co faktycznie zasługuje na epitet druzgoczące, wyszło spod pióra Gałczyńskiego, poety, który tak samo jak ja nie cierpiał Irzykowskiego, nazywał go starym grzybem i swój felieton o nim zatytułował: *Hypermambrenocentrovicevversapterodaktylomaniohipolitoapudankylohandromorfizm*. Ten długi jak anakonda tytuł, najdłuższy -izm świata to istotnie druzgocząca parodia pseudonaukowego żargonu starego grzyba, nazywanego przez Iwaszkiewicza kochanym staruszkiem.

Nie sympatyzowali z sobą ci dwaj, Irzykowski i Słonimski. Pierwszy zlekceważył sztukę o wieży Babel, zaś opinia drugiego o *Pałubie* brzmiała: powieść odkrywcza, ale piekielnie nudna. **A.K**





eprasa.pl 4b8b2d786c

WARSZAWA/PUŁTUSK. 24 lipca 2026 roku IPN ogłosił identyfikację mjr. Mieczysława Dziemieszkiewicza ps. „Rój" – legendarnego dowódcy podziemia niepodległościowego na północnym Mazowszu. Jego szczątki odnaleziono na warszawskiej „Łączce".

„RÓJ" zidentyfikowany po 75 latach. *Przywróciliśmy imię bohaterowi*

W piątek, 24 lipca 2026 roku, w Centralnym Przystanku Historia im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Warszawie odbyła się konferencja prasowa Instytutu Pamięci Narodowej. Zastępcy prezesa IPN – dr hab. Karol Polejowski i dr hab. Krzysztof Szwagrzyk oraz prokurator Andrzej Pozorski, dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, poinformowali o identyfikacji kolejnej ofiary represji komunistycznych, odnalezionej na terenie kwatery „Ł" Cmentarza Wojskowego na Powązkach, zwanej „Łączką".



– Misją Instytutu Pamięci Narodowej jest poszukiwanie miejsc pochówku, gdzie zakopano polskich bohaterów. Mamy obowiązek ich odnaleźć, ekshumować, ustalić tożsamość, oddać rodzinom i sprawić im pochówek, na który wolna Polska musi znaleźć możliwości – mówił dr hab. Karol Polejowski, zastępca prezesa IPN.

Bohater północnego Mazowsza

Mieczysław Dziemieszkiewicz urodził się 28 stycznia 1925 roku w Zagrobach koło Łomży. W czasie II wojny światowej działał w Narodowych Siłach Zbrojnych, a po jej zakończeniu wstąpił do Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Był jednym z najbardziej znanych dowódców antykomunistycznego podziemia na północnym Mazowszu – jego działalność obejmowała powiaty ciechanowski, makowski i pułtuski. Dowodził oddziałem prowadzącym akcje przeciwko funkcjonariuszom Urzędu Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej i komunistycznemu aparatowi władzy.

Z historią Pułtuska związana jest jedna z najbardziej znanych akcji z udziałem „Roja". Jesienią 1946 roku, po fali aresztowań prowadzonych przez UB, żołnierze pułtuskiego Obwodu WiN „Paulina", wspólnie z oddziałem Mieczysława Dziemieszkiewicza oraz partyzantami z Obwodu „Otylia", przeprowadzili akcję odbicia więzionych członków podziemia z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Pułtusku.

W sierpniu 1950 roku wydał odezwę do mieszkańców północnego Mazowsza: – *Polacy, musimy wytrwać aż do końca. Bracia, nie wolno nam spocząć ani na chwilę. Wszyscy na front, do walki z komuną w Polsce. Polacy i Polki, jednoczmy się, żyjmy w zgodzie, nie zdradzajmy tajemnic, które tak często decydują o naszym spokoju, o naszej wolności. Pamiętaj, armia podziemna żyje i walczy o wolność narodu polskiego i walczyć będzie aż do zwycięstwa* – apelował.

Tej tajemnicy nie zachowano. Został zdradzony i zginął 13 kwietnia 1951 roku podczas obławy przeprowadzonej przez funkcjonariuszy UB i żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Przez dziesięciolecia miejsce jego pochówku pozostawało nieznane.

Badania genetyczne i artefakt

Jak mówił prokurator Andrzej Pozorski, dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, pierwsza opinia genetyczna nie dawała jednoznacznej odpowiedzi. Dopiero w maju 2026 roku prokurator pobrał materiał ekshumacyjny od matki i siostry podporucznika Roja, które spoczywają na cmentarzu w Makowie Mazowieckim.

– Ten dodatkowy materiał porównawczy dał jednoznaczną odpowiedź – powiedział prokurator.

Kluczowym elementem śledztwa było również odnalezienie podczas ekshumacji charakterystycznego artefaktu – orzełka na fragmencie czarnego sukna, który porównano ze zdjęciem pośmiertnym Mieczysława Dziemieszkiewicza wykonanym w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa w Pułtusku. Profesor Krzysztof Szwagrzyk, zastępca prezesa IPN, wskazywał na fragment beretu z charakterystycznym orzełkiem oraz ślad po przeszyciu przypominający trupią czaszkę.



– To nieprawdopodobna sytuacja, że dwaj wielcy zasłużeni żołnierze polskiego podziemia leżą obok siebie na Powązkowskiej Łączce – podkreślił prof. Szwagrzyk.

Rodzina – wzruszenie i wdzięczność

W konferencji uczestniczyli członkowie rodziny – siostrzenica Barbara Kownacka-Płauszewska oraz bratanek Marek Dziemieszkiewicz. Ich obecność była wyrazem wzruszenia i wdzięczności wobec pracy IPN.

– Najpierw sobie pomyślałam, że wstyd by było się cieszyć, ale to nie jest cieszenie się, ale jest to triumf prawdy nad kłamstwem. Bo jeśli chciano zakamuflować, że tak niecnie się postępuje wobec ludzi, wobec patriotów, ich zamiar był, żeby to nigdy światła dziennego nie ujrzało i żeby nikt o nich ani nie słyszał, ani nie widział i żeby wszyscy o tym zapomnieli. No i po 75 latach zaczyna odkrywana być prawda – powiedziała wzruszona Barbara Kownacka-Płauszewska .

– Cześć i chwała komendantowi Rojowi. Panie poruczniku, witamy wśród swoich – zakończył prezes Polejowski.

To jedna z najważniejszych identyfikacji dokonanych w ramach prac IPN na powązkowskiej „Łączce". Dzięki niej bohater podziemia antykomunistycznego po 75 latach odzyskał imię i nazwisko. Działalność komendanta Roja na północnym Mazowszu była legendarna – budził ducha oporu i walki ze zniewoleniem komunistycznym.

KIM BYŁ „RÓJ"?

Żołnierz, który nie dał się złamać

Mieczysław Dziemieszkiewicz urodził się 28 stycznia 1925 roku w Zagrobach koło Łomży . W czasie II wojny światowej działał w Narodowych Siłach Zbrojnych . Jesienią 1945 roku jego brat Roman, również żołnierz podziemia, został zamordowany przez żołnierzy sowieckich . Na wieść o jego śmierci Mieczysław zdezerterował z przymusowo wcielonego wojska i dołączył do oddziału NSZ-NZW .

Jako dowódca patrolu Pogotowia Akcji Specjalnej przeprowadził kilkadziesiąt akcji przeciwko Urzędowi Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej i Korpusowi Bezpieczeństwa Wewnętrznego . Jego oddział rozbrajał posterunki MO, likwidował funkcjonariuszy UB (w tym szefa PUBP w Ciechanowie) oraz osoby współpracujące z komunistycznym aparatem władzy .

Jedną z najbardziej spektakularnych akcji była ta z 28 sierpnia 1950 roku w Pomiechówku. Żołnierze „Roja" zatrzymali pociąg, rozstrzelali czterech funkcjonariuszy MO i Służby Ochrony Kolei, a pasażerom urządzili wiec. Władze komunistyczne wstrząsnął fakt, że doszło do tego tak blisko Warszawy .

W sierpniu 1950 roku wydał odezwę do mieszkańców: – *Polacy, musimy wytrwać aż do końca. Bracia, nie wolno nam spocząć ani na chwilę. Wszyscy na front, do walki z komuną w Polsce*.

Zdradzony przez agenturę UB, zginął 14 kwietnia 1951 roku w Szyszkach koło Pułtuska w walce z grupą operacyjną liczącą około 270 żołnierzy KBW. Jego ciało, wraz z ciałem podkomendnego Bronisława Gniazdowskiego „Mazura", zostało potajemnie ukryte. Przez dziesięciolecia miejsce pochówku pozostawało nieznane .

W 2007 roku prezydent Lech Kaczyński odznaczył go pośmiertnie Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski . Jest patronem 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. Jego historia została przedstawiona w filmie „Historia Roja" z 2016 roku.

„Rój" na powrót wśród żywych – dziś jako patron i symbol

Uroczystość w Centralnym Przystanku Historia to nie tylko akt sprawiedliwości wobec jednego z najdzielniejszych żołnierzy polskiego podziemia. To także wydarzenie o współczesnym wymiarze. Mieczysław Dziemieszkiewicz „Rój" jest bowiem oficjalnym patronem 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

– To nieprawdopodobna sytuacja, że dwaj wielcy zasłużeni żołnierze polskiego podziemia leżą obok siebie na Powązkowskiej Łączce – mówił na konferencji prof. Krzysztof Szwagrzyk. Jego słowa o tym, że „władze komunistyczne nie zwyciężyły, zwyciężają bohaterowie", nabierają dziś szczególnego znaczenia w kontekście szkoleń wojskowych i programów edukacyjnych IPN, które przybliżają młodzieży historię Żołnierzy Wyklętych.

Przywrócenie imienia „Rojowi" zamyka 75-letnią lukę w pamięci, ale też otwiera nowy rozdział w kształtowaniu tożsamości regionalnej północnego Mazowsza – na nowo łącząc jego mieszkańców z postacią, która kiedyś „budziła ducha oporu i walki ze zniewoleniem komunistycznym" i która dziś znów może być źródłem lokalnej dumy.

eprasa.pl 4b8b2d786c

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIŁKU
do godziny 12:00.

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Nowy Dwór Mazowiecki o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Nowy Dwór Mazowiecki na lata 2026-2032

Na podstawie art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 17 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 278), Burmistrz Miasta Nowy Dwór Mazowiecki zaprasza mieszkańców Miasta Nowy Dwór Mazowiecki do udziału w konsultacjach społecznych, których przedmiotem jest projekt Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Nowy Dwór Mazowiecki na lata 2026-2032

Konsultacje odbędą się w terminie od **28 lipca 2026 r. do 14 wrzenia 2026 r**.

Szczegółowe informacje można uzyskać:

- w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Nowy Dwór Mazowiecki (www.bip.nowydwormaz.pl) w zakładce: Urząd Miejski/konsultacje społeczne
- na stronie internetowej Miasta Nowy Dwór Mazowiecki (www.nowydwormaz.pl) w zakładce: Strefa Mieszkańca/Konsultacje społeczne.
- w Urzędzie Miejskim w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. Zakroczymska 30, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki.

Wieliszew, 27 lipca 2026 r.

GPGiN.6721.6.9.2025

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WIELISZEW
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Michałów-Reginów (rejon ul. Warszawskiej i ul. Leśnej) gm. Wieliszew**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust.1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2026 r. poz. 670) oraz w związku z Uchwałą Nr XIX/141/2025 Rady Gminy Wieliszew z dnia 18 czerwca 2025 r, **zawiadamiam** o **rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne będą prowadzone **w dniach od 28 lipca 2026 r. do 26 sierpnia 2026 r.** i obejmują:

1. **zbieranie uwag** w terminie **od dnia 28 lipca 2026 r. do dnia 26 sierpnia 2026 r.** Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Gminy Wieliszew pod adresem (https://bip.wieliszew.pl/urzad,a,22464,pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego-wniosek-do-projektu-aktu-uwaga-do-projektu-aktu-wnios.html)

   Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, na wyżej wskazanym formularzu, na adres Urzędu Gminy Wieliszew, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres e-mail: gmina@wieliszew.pl, lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-45463-85092-CAISV-14. opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;
2. **spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu **6 sierpnia 2026 r.** o godz. **16:00**, w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew;
3. **prowadzenie punktu konsultacyjnego**, w dniu 1**3 sierpnia 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00**, w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew.

Z projektem planu miejscowego, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Wieliszew pod adresem https://bip.wie1iszew.pl w zakładce informacje/projekty planów miejscowych w trakcie procedury.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew oraz składać uwagi do ww. postępowania.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowiska należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Gminy Wieliszew lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Gminy Wieliszew, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew, lub gmina@wieliszew.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **26 sierpnia 2026 r.**

Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Wieliszew. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

WÓJT GMINY
Paweł Andrzej Kownacki

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH:
Na podst. Art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia RODO informuję, że:
Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Wieliszew. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: iod@wieliszew.pl
Adres: Urząd Gminy Wieliszew, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew
Dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Pełna klauzula informacyjne dot. przetwarzania danych osobowych znajduje się stronie bip.wielliszew.pl

SPORT i URODA

TURYSTYKA

■ Wczasy dla Seniora – Krynica Morska od 1249 zł / Stegna od 1449 zł – zapisy – Tel. 690-283-853 / (22) 834-95-29

LEG 52440

USŁUGI

remont i budowa

■ **Instalacje elektryczne. Przeglądy, remonty, modernizację tel. 505849705 Łukasz**
LEG 52441



■ ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735 953 829
LEG 52413

ogrodnicze



■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698 991 470
LEG 52414

inne

■ **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608 630 582**
LEG 52415



■ PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel.
604 913 993
LEG 52416

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIŁKU
do godziny 12:00.



■ Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl
LEG 52417



BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

WAŻNA!!! Wiadomość dla gospodarzy, rolników, nabywców działek budowlanych

RÓŻDŻKAŻ RADIESTETA tel. 503803803 Artur

Oferuje usługę poszukiwania miejsca pod ODWIERT STUDNI
z określeniem głębokości, wydajności i czystości źródła wody.
Sprawdza również działki, mieszkania i domy
pod kontem promieniowania żył wodnych
z określeniem mocy promieniowania.

WYKONAWCA ODWIERTU STUDNI EXSPRESS WIERT
tel. 515854576 - Paweł
DYSPONUJEMY REFERENCJAMI Z WYKONANYCH ZADAŃ





eprasa.pl 4b8b2d786c

sprzedam działkę



■ Sprzedam działkę budowlaną w Chotomowie 4651 m 2, dojazd od ul. Gdańskiej. Działka objęta jest planem zagospodarowania przestrzennego. Teren ten jest oznakowany MN - dopuszczona jest zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, domy wolnostojące i bliźniacze, dopuszczona jest również działalność usługowa, nie uciążliwa dla środowiska. Na działce są młode drzewka (samosiejki) i kilka starszych dębów i sosen. Można zbierać prawdziwiki. Działka od strony wschodniej sąsiaduje z łąką. Położenie, drzewa i rozmiar terenu dają tu przyjemne poczucie bycia na uboczu, w przyrodzie; a jednocześnie stacja, usługi, czy inne domy mieszkalne są bardzo blisko. Do stacji kolejowej 10 min. piechotą lub 3 min. samochodem. Do Warszawy 35min. samochodem. Do Jeziora Zegrzyńskiego 20min samochodem. Cena 400 zł za m2.
Tel 502055002
LEG 52433

ROLNICTWO

sprzedam

■ JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie
22 784 69 72
LEG 52421

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



■ Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791 833 101
LEG 52422

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

■ **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 52423

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE



■ Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601 913 597
LEG 52424

■ **Sprzedam: parapety i stopnie schodowe: dębowe 100 x 30 x 3.8 cm - cena 130 +vat (klasa rustic); jesionowe 120 x 30 x 3.8 cm 130 zl +vat. Telefon 607 607 700**
LEG 52425

■ Sprzedam rozkładaną sofę 1,20 na 2 metry, mało używaną w bardzo dobrym stanie. Odbiór we własnym zakresie. 603-766-368
LEG 52437

■ Sprzedam tanio kuchenkę elektryczną w bardzo dobrym stanie, czteropalnikową. Piekarnik z termoobiegiem, srebrna, blat grzewczy czarny. Wymiary 60x85 603-766-368
LEG 52438

■ Sprzedam żeberkowy piecyk elektryczny, nowy. 603-766-368
LEG 52439

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl

MK DETAILING
A SPA DAY FOR YOUR CAR
Jabłonna
Szarych Szeregów 4/6
MYCIE
POLEROWANIE
POWŁOKI
780 083 957
e-mail: maciek@kozera.pl
facebook.com/MKDetailing93

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY
☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający
(Tylko do wiadomości redakcji)
imię
nazwisko
ulica
numer domu
kod, miejscowość
podpis

KUPON JEDNORAZOWY

LEGIONOWO



Jagiellońska 8

eprasa.pl 4b8b2d786c

TYLKO KILKA WAŻNYCH PYTAŃ

Z Emilią Krysińską, szefową pułtuskiego rejonu SZLACHETNEJ PACZKI, rozmawia Grażyna M. Dzierżanowska



Ważna sprawa w sztabie pułtuskiej SZLACHETNEJ PACZKI...

Tak, bardzo ważna. I pilna. Wystartowała już nowa rekrutacja wolontariuszy Szlachetnej Paczki. Kolejna edycja – rok 2026/2027. W związku z tym pułtuski sztab poszukuje wolontariuszy, którzy chcieliby się zaangażować i nieść pomoc w tej jakże pięknej inicjatywie, jaką jest projekt STOWARZYSZENIA WIOSNA.

Ilu wolontariuszy było z Wami w ubiegłym roku? Ilu rodzinom pomogliście?

W ubiegłym roku udało się realnie pomóc 31 rodzinom. Wolontariusze? Zaangażowanych było 11 osób. W tej edycji nasz sztab chciałby dotrzeć do większej liczby potrzebujących rodzin, stąd oczywistym jest to, że potrzebujemy więcej ludzi, ludzi od dobrej roboty. Tą osobą od dobrej roboty może być każdy z nas. Czekamy więc na pomocnych ludzi, tych, którzy widzą więcej i czują głębiej niż inni.

Kim ponadto jest wolontariusz Szlachetnej Paczki?

Wolontariusz to osoba, która działa lokalnie i pomaga bezinteresownie. Bezinteresownie!

Co należy do zadań wolontariuszy?

Przede wszystkim to odwiedzanie rodzin i osób samotnych, będących w trudnej sytuacji życiowej, również wysłuchanie ich historii oraz – co bardzo ważne i odpowiedzialne - rzetelne zdiagnozowanie potrzeb.

Po drugie, kontakt z darczyńcą w celu koordynacji przygotowań paczki i odpowiedzi na ewentualne pytania dotyczące potrzeb.

Po trzecie, udział w tzw. Weekendzie Cudów w grudniu, czyli w radosnym finale polegającym na dostarczaniu paczek z magazynu wprost do rodzin będących w trudnej sytuacji życiowej..

Co jeszcze warto wiedzieć o pracy wolontariuszy?

Powiem krótko, wolontariusz ma wpływ na otoczenie: Zmienia życie ludzi, których mija na ulicach Pułtuska, dając im impuls do wyjścia z kryzysu.

Otrzymuje pełne przygotowanie: Nie musi mieć doświadczenia – przejdzie profesjonalne szkolenia wdrożeniowe i kursy e-learningowe.

Dostaje wsparcie zespołu: Nigdy nie działa sam, pracuje w zespole z innymi wolontariuszami z Pułtuska i ma stały kontakt z liderem rejonu.

Znajduje się w elastycznej sytuacji: Bez problemu połączy działania z pracą, studiami czy innymi codziennymi obowiązkami.

Sprawa zgłoszenia?

Żeby się zgłosić, wystarczy wejść na oficjalną stronę Szlachetnej Paczki, wysłać zgłoszenie, a następnie poczekać na kontakt rekrutera.

Powiedzmy jeszcze, ile to już lat działa pułtuska SZLACHETNA PACZKA?

Pułtuska Szlachetna Paczka nieprzerwanie pomaga od 2013 roku. Tworzy ją grupa wolontariuszy, która bezinteresownie niesie pomoc rodzinom w potrzebie.

PUŁTUSK WIDZĘ

KREATYWNI

Są w naszym mieście ludzie, o których warto pisać. To ci dalecy od TUMIWISIZMU, MARAZMU SPOŁECZNEGO i „A CO MI TAM!”. I uzdolnieni. To Pułtuszczanie w różnym wieku, ale dziś przedstawiamy młodą osobę, Grażyną Wardę-Ptak, specjalistkę do spraw multimediów w MCKiS







Gdy myślę Grażyna Warda-Ptak, zaraz myślę MANGA. Jej znajomość z rysunkiem mangowym zaczęła się 20 lat temu. Mówi: - Kupa czasu. Do japońszczyzny dotarłam poprzez Internet, poprzez oglądanie japońskich kreskówek. Na początku dużo przerysowywałam, żeby zrozumieć proporcje. Później dostałam tablet i tak rysowałam i tradycyjnie, i na tablecie. Ale odkąd pracuję, nie mam głowy do rysowania, a przede wszystkim czasu. Większość swojej kreatywności przelewam teraz na pracę typu prowadzenie zajęć, tworzenie grafik, broszur. Grażyna Warda – Ptak jest znana wśród uczniów pułtuskich szkół, prowadzi bowiem – w ciągu roku szkolnego – zajęcia z RYSUNKU I KOMIKSU, z RYSUNKU CYFROWEGO i GIER NARRACYJNYCH. Zajęcia wakacyjne? Owszem – to RYSUNEK MANGOWY.

– Bieżące wakacje obfitują w bardzo bogatą ofertę. Ja osobiście prowadzę rysunek mangowy, na te zajęcia przychodzą dzieciaki w wieku 13-14 lat. Zajęcia można potraktować jako wstęp - lub wersję demonstracyjną zajęć - do udziału w spotkaniach w roku szkolnym. Raczej luźno podchodzimy do tematu, uczestnicy rysują, ja działam jako osoba pomagająca, wskazująca na coś, co można poprawić, nie naciskam na nic. Większość dzieci to te, które już do mnie przychodziły, ale są i takie, które widzę pierwszy raz. Oczywiście, zachęcam je do uczestnictwa w zajęciach w roku szkolnym. Dodam, że ołówki, markery, cienkopisy, gumki, kartki i wszystko co potrzeba, zapewnia MCKiS. A manga? Manga to jest - ogólnie mówiąc - styl rysowania zasięgnięty z Japonii; zaczął się tworzyć już w XVIII - XIX wieku. Manga to ogólnie rysunek komiksowy z naleciałościami japońskimi – podaje moja rozmówczyni. Aktualnie, na XX zbiorowej wystawie TERAZ PUŁTUSK (PułtuskART`26) znajduje się rysunek cyfrowy pani Grażyny, fanowska ilustracja nawiązująca do gry komputerowej WIEDŹMIN 3. To WIELKI MISTRZ ZAKONU PŁONĄCEJ RÓŻY. Przyciąga wzrok zwiedzających ekspozycję.



Co jest naleciałością japońską w pracy G. Wardy-Ptak? - Troszkę większe oczy niż u „normalnego” człowieka, na pewno kontury, bo w realistycznym malunku, np. jak u pani Ewy Karpińskiej – Krzysztof Klenczon – nie ma tych wyraźnych konturów, ale w rysunku komiksowym, mangowym ten kontur zawsze będzie, by oddzielić postać od tła.

Aktywności pani Grażyny w MCKiS dają uczestnikom zajęć możliwość wyżycia się artystycznego oraz satysfakcji. I tak w maju, podczas FINAŁU SEZONU ZAJĘCIOWEGO 2025-`26 swoje prace wystawiło 14 osób, to uczestnicy zajęć z RYSUNKU i KOMIKSU, RYSUNKU CYFROWEGO i GIER NARRACYJNYCH. – Różnorodnie było – podkreśla pani Grażyna.

A oto kolejna ciekawostka zajęciowa w Miejskim Centrum - MEETING FIGURKOWY (spotkania gier bitewnych). Światowy fenomen gier bitewnych i malowania figurek przybył do Polski z Anglii w latach 90., kiedy to do naszego kraju dotarły podręczniki (tak!), figurki i systemy bitewne.

– Niedawno mieliśmy ostatni MEETING FIGURKOWY, spotykaliśmy się w trzy soboty wakacyjne. To była taka inicjatywa z mojej strony; brakowało trochę miejsca w Pułtusku i w okolicy, żeby osoby pasjonujące się małymi figurkami z różnych systemów bitewnych mogły się spotykać. Figurki... Tworzy się je z plastikowych wyprasek, wycinając elementy, niektóre wręcz malusieńkie, potem skleja się te elementy w figurkę i już można ją wystawiać w ramach bitew. Zainspirował mnie do tego mąż – to on zaszczepił mi tego bakcyla gdzieś osiem lat temu, pokazując, jak się te figurki składa. Mnie szczególnie fascynuje malowanie figurek; to inna forma wykorzystywania mojej kreatywności, kiedy nie mogę rysować – mówi specjalistka do spraw multimediów, dodając, że właśnie ludzie szukali miejsca, gdzie mogliby sobie pograć w te figurki. – Dodam, że armie są duże, nawet po sto-dwieście- trzysta figurek. Kolejna bitwa figur odbędzie się 15 sierpnia, w godzinach 10-18. Kto ciekawy BITEW NA ŻYWO, ma szansę je zobaczyć. Grażyna Warda-Ptak prowadzi również GRY NARRACYJNE, którym służy PODRĘCZNIK BADACZA „ZEW CTHULHU”. Ogólnie mówiąc, to gry wielce rozwijające wyobraźnię, wpływające na płynne, elokwentne wysławiania się i poszerzające wiedzę z wielu dziedzin. – Ze dwa miesiące studiowałam podręcznik „Zew Cthulhu” – mówi prowadząca GRY NARRACYJNE, którym służą artefakty wydrukowane - przez panią Grażynę - w formacie 3 D. – Mnie zależy, żeby uczestnicy uczyli się mówić. A trafiła mi się taka grupa dzieciaków, które w większości się nie znały, a po roku są ze sobą mocno związane, spotykają się również poza zajęciami, piszą ze sobą, rozmawiają, a ja czuję się dumna. Przez ubiegły rok szkolny graliśmy w DUNGEONS&DRAGONS - LOCHY i SMOKI. Dzieci naprawdę cieszą się na te zajęcia, na to rozwiązywanie wszelkich zagadek. Spotkania odbywają się raz w tygodniu, w piątki, w ciągu roku szkolnego. Niestety, grupa jest zamknięta, nie da się pracować z więcej niż pięcioma osobami.

GRAża

eprasa.pl 4b8b2d786c



Pułtuskie obchody Święta Policji w 107. rocznicę powstania Policji Państwowej

W piątek 10 lipca, w obecności Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu insp. Pawła Herbusia, gospodarzy uroczystości – Komendanta Powiatowego Policji w Pułtusku mł. insp. Sławomira Żelechowskiego oraz I Zastępcy nadkom. Wiesława Rupińskiego, a także pozostałych zaproszonych gości, policjanci z pułtuskiego garnizonu obchodzili kolejną 107. rocznicę powstania Policji Państwowej, przypadającą co roku 24 lipca. W tej wyjątkowej uroczystości pułtuskim mundurowym towarzyszyła delegacja Samorządu Powiatu Pułtuskiego: Starosta Pułtusku Robert Czyżewski, Przewodniczący Rady Powiatu Pułtuskiego Tadeusz Nalewajk oraz Wicestarosta Pułtuski Emilia Agata Gąsecka, a także Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa w Radzie Powiatu Pułtuskiego Radny Mirosław Barszcz.

Święto Policji to tradycyjnie czas podziękowań i nagród za codzienne zaangażowanie i trudną służbę. Podczas oficjalnej części wręczono akty mianowania na wyższe stopnie służbowe oraz medale za zasługi dla pułtuskich funkcjonariuszy. Policjanci otrzymali także nagrody przyznane przez lokalne samorządy.

Wręczenia aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe dokonał Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu – insp. Paweł Herbuś oraz mł. insp. Sławomir Żelechowski – Komendant Powiatowy Policji w Pułtusku

Stopień nadkomisarza Policji otrzymał:
Komisarz Kaczmarczyk Bożena
Komisarz Kosewski Łukasz.

Na stopień komisarza awansowani zostali:
Podkomisarz Dublicki Grzegorz
Podkomisarz Wiśniewski Adam
Stopień starszego aspiranta otrzymała:
Aspirant Rogalska Wioletta.

Awans na stopień młodszego aspiranta Policji otrzymali:
Sierżant sztabowy Gnatowski Daniel
Sierżant sztabowy Gregajtys Patrycja
Sierżant sztabowy Kurowalczyk Daniel
Sierżant sztabowy Żebrowski Patryk.

Na stopień sierżanta sztabowego awansowali:
Starszy sierżant Dąbrowska Anita
Starszy sierżant Karczewski Michał
Starszy sierżant Turek Małgorzata.

Na stopień starszego sierżanta awansowali:
Sierżant Dymowski Kamil
Sierżant Piątek Dominik.

Awanse na stopień starszego posterunkowego otrzymali:
posterunkowy Byszewski Adam
posterunkowy Książak Sylwia
posterunkowy Mosakowski Wiktor
posterunkowy Osiewicz Gabriel
posterunkowy Rębała Marcin.

Oficjalne rozkazy personalne Komendanta Wojewódzkiego Policji nadinsp. Waldemara Wołowca oraz Komendanta Powiatowego mł. insp. Sławomira Żelechowskiego odczytała Bożena Godlewska, specjalista ds. kadr i szkolenia KPP w Pułtusku.

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Województwa Mazowieckiego w Radomiu nadało medale za zasługi.

Na wniosek Zarządu Terenowego przy Komendzie Powiatowej Policji w Pułtusku Medalem za zasługi dla Mazowieckiej Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych uhonorowany zostaje młodszy inspektor Sławomir Żelechowski – Komendant Powiatowy Policji w Pułtusku.

Na wniosek Zarządu Terenowego przy Komendzie Powiatowej Policji w Pułtusku uhonorowani medalami za zasługi dla związków zawodowych zostali:

Aspirant sztabowy w stanie spoczynku Grzegorz Pawelczyk
Nadkomisarz Kaczmarczyk Bożena
Komisarz Wiśniewski Adam
Sierżant Czajkowska Aleksandra
Młodszy aspirant Pilarski Łukasz
Młodszy aspirant Grabowski Rafał.

Dzięki uprzejmości grupy Polmlek, Zarząd Terenowy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku wyróżnił voucherami na pobyt w Zamku Gniew:

Aspiranta sztabowego Radosława Pomaskiego
Młodszego aspiranta Daniela Gnatowskiego.

Starosta Pułtuski Robert Czyżewski za trud służby, efektywne i skuteczne działania na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu pułtuskiego, wyróżnił trzech funkcjonariuszy – policjanta Wydziału Ruchu Drogowego oraz dwóch funkcjonariuszy Wydziału Prewencji:

młodszego aspiranta Łukasza Olszewskiego
sierżant Aleksandrę Czajkowską
sierżant Pawła Jasińskiego.

W uznaniu zasług za pełnioną służbę na rzecz porządku i bezpieczeństwa mieszkańców Pułtuska, Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak wyróżniła:

podkomisarz Sylwię Rębałę
starszego posterunkowego Mateusza Ulatowskiego
starszego posterunkowego Damiana Smyka.

Ponadto czterech funkcjonariuszy zostało szczególnie docenionych przez wójtów gmin powiatu pułtuskiego:

sierż. Paweł Malik – dzielnicowy Gminy Zatory
sierż. Dominik Piątek
– dzielnicowy Gminy Winnica
asp. sztab. Radosław Pomaski
– dzielnicowy Gminy Obryte
sierż. sztab. Katarzynę Szczerbę
– dzielnicowej Gminy Gzy.

INF. WYDZIAŁ ROZWOJU I PROMOCJI STAROSTWA POWIATOWEGO W PUŁTUSKU

Kolejne środki z budżetu Mazowsza na inwestycje w Powiecie Pułtuskim

W piątek 3 lipca, w Płocku, odbyło się podpisanie umowy na dofinansowanie planowanej do realizacji inwestycji drogowej pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 3404W na odcinku Pokrzywnica-Trzepowo".

Środki pochodzą z budżetu Województwa Mazowieckiego, z programu „Mazowsze dla wsparcia inwestycji samorządowych". Wysokość dofinansowania wynosi 2 500 000 zł. Ponadto podpisano umowę na dofinansowanie zadania pn. „Wykonanie autonomicznego systemu oświetlenia na drogach powiatowych", w ramach środków pochodzących z programu „Mazowsze dla klimatu". Kwota dotacji wynosi 126 600,00 zł. Umowy z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem podpisał Starosta Pułtuski Robert Czyżewski oraz Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka, przy kontrasygnacie Dyrektora Wydziału Finansów Starostwa Powiatowego w Pułtusku Doroty Kalinowskiej.



Nowy sprzęt dla szkół Powiatu Pułtuskiego za ponad milion złotych

W czerwcu 2026 r. po raz kolejny przekazano sprzęt w zakresie inwestycji realizowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności dla szkół i placówek prowadzonych przez Powiat Pułtuski (tj. realizacja wskaźnika C13L Laboratoria sztucznej inteligencji AI).

Szkoły prowadzone przez Powiat Pułtuski otrzymały łącznie 7 zestawów składający się z następujących elementów:

Laptopy (15 dla uczniów + 1 dla nauczyciela),
Jednostka centralna usług AI, katalogowych i plikowych (desktopowa stacja robocza),
Urządzenie sieciowe AP z WiFi,
Mobilna szafka na urządzenia z funkcją ładowania laptopów,
Zasilanie gwarantowane UPS dla jednostki centralnej,
Monitor interaktywny o przekątnej ekranu min. 75 cali (min. 188,5 cm) ze stojakiem,
Kamera HD USB wraz z mikrofonem oraz statywem (2 sztuki),
Oprogramowanie (1 komplet).

Łączna wartość przekazanego sprzętu wynosi 1 086 917,79 zł.



eprasa.pl 4b8b2d786c

Powodem piękny jubileusz

Wójt u pani Janiny



80. urodziny **pani Janiny Skrzecz** stały się okazją do pełnego wzruszeń spotkania. Wójt gminy Obryte Sebastian Mroczkowski odwiedził Jubilatkę, aby złożyć osobiste gratulacje oraz wyrazy głębokiego uznania. Wizyta ta miała charakter szczególny, ponieważ Szanowna Jubilatka to wieloletnia przewodnicząca Rady Gminy Obryte, która w latach 1994-2002 pełniła tę zaszczytną funkcję, a wójtem gminy był wtedy Jan Aleksander Mroczkowski - tata obecnego wójta. Spotkanie było więc okazją do wspomnień i podziękowania za osiem lat pracy w samorządzie gminnym.

Życzymy Pani Janinie, aby kolejne lata upływały w zdrowiu, w otoczeniu bliskich oraz w atmosferze powszechnego szacunku i ludzkiej serdeczności.

źródło: **gmina Obryte**



72 – latek stracił oszczędności życia

Wszystko zaczęło się od zwykłego przeglądania stron internetowych, a skończyło dramatem, który pozbawił starszego człowieka oszczędności życia. 72-latek padł ofiarą bezwzględnych oszustów, którzy wykorzystali jego chęć pomnożenia kapitału na rynkach finansowych. Mężczyzna stracił łącznie 80 tys. złotych, wierząc w obietnice szybkiego i łatwego zysku. Policja kolejny raz apeluje o rozsądek i skrajną nieufność wobec internetowych okazji



Według zgłoszenia, senior z powiatu pułtuskiego natrafił na profesjonalnie wyglądające ogłoszenie, które gwarantowało wysokie stopy zwrotu inwestycji giełdowych przy minimalnym ryzyku. Skuszony wizją poprawy domowego budżetu, wypełnił krótki formularz kontaktowy. Reakcja doradców była natychmiastowa. Telefon zadzwonił od razu, senior szybko został wprowadzony w świat fikcyjnych zysków. 72-latek został nakłoniony do zainstalowania aplikacji, założenia konta i wpłaty 80 tys. złotych. Po krótkim czasie otrzymał informację, że inwestycje przyniosły wysokie zyski ale wyciągnięcie środków może nastąpić po dokonaniu kolejnej wysokiej wpłaty. Wówczas senior zorientował się, że został oszukany.

Ta dramatyczna historia to kolejny przykład na to, jak bezwzględni są cyberprzestępcy. Funkcjonariusze Policji nieustannie przypominają, że w świecie finansów nie ma dróg na skróty, a oferty obiecujące ogromne zyski bez żadnego ryzyka to zawsze oszustwo. Przestępcy celowo wybierają osoby starsze, licząc na ich mniejszą biegłość w poruszaniu się po świecie cyfrowym i zaufanie do drugiego człowieka.

Policjanci apelują do wszystkich, a w szczególności do rodzin seniorów, o regularne rozmawianie z bliskimi na temat zagrożeń w sieci. Przed podjęciem jakiejkolwiek decyzji o ulokowaniu oszczędności warto skonsultować się z kimś zaufanym i pod żadnym pozorem nie instalować na żądanie obcych osób aplikacji. Chwila nieuwagi i nadmierne zaufanie mogą bowiem kosztować utratę dorobku całego życia.

Autor: **kom. Milena Kopczyńska/BM**



Nietrzeźwy kierowca dachował

Ponad 2 promile alkoholu w organizmie miał 51-letni kierowca Volkswagena, który doprowadził do dachowania pojazdu w miejscowości Witki w gminie Pokrzywnica. Dzięki szybkiej reakcji świadka zdarzenia oraz służb ratunkowych poszkodowani otrzymali niezbędną pomoc. Teraz mężczyzna odpowie przed sądem

W sobotę (25.07), o godzinie 8:25 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku otrzymał zgłoszenie o dachowaniu samochodu osobowego w miejscowości Witki, gmina Pokrzywnica. Z przekazanych informacji wynikało, że jedna z osób podróżujących pojazdem jest nieprzytomna, natomiast druga opuściła samochód o własnych siłach. Na miejscu strażacy udzielali pomocy poszkodowanym.

Jak ustalili policjanci, świadek zdarzenia jechał samochodem ciężarowym od strony Pułtuska w kierunku Winnicy. W pewnym momencie zauważył jadącego z naprzeciwka Volkswagena, który nagle zjechał z jezdni do przydrożnego rowu i dachował. Mężczyzna natychmiast zatrzymał swój pojazd, aby udzielić pomocy. Jedna z osób wydostała się z auta samodzielnie, natomiast drugą świadek uwolnił z pojazdu, rozcinając pas bezpieczeństwa.

Funkcjonariusze ustalili, że Volkswagenem podróżowali obywatele Ukrainy. Od obu mężczyzn wyczuwalna była silna woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że kierujący, 51-letni mężczyzna, miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Obaj mężczyźni zostali przewiezieni do szpitala na badania. Volkswagen został zabezpieczony i odholowany na policyjny parking, natomiast kierującemu elektronicznie zatrzymano prawo jazdy.

Teraz 51-latek odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie zdarzenia drogowego.

Dzięki natychmiastowej reakcji świadka poszkodowani szybko otrzymali wsparcie jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych. Taka odpowiedzialna postawa może mieć kluczowe znaczenie dla ratowania ludzkiego życia i zdrowia.

Jednocześnie apelujemy do wszystkich kierowców o rozwagę i odpowiedzialność. Nigdy nie wsiadajmy za kierownicę po spożyciu alkoholu. Nawet niewielka ilość alkoholu obniża koncentrację, wydłuża czas reakcji i zwiększa ryzyko tragicznych zdarzeń na drodze. Jeśli piliśmy alkohol – wybierzmy inny środek transportu lub poprośmy o pomoc trzeźwego kierowcę. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo na drodze zależy od decyzji każdego z nas.

Autor: **asp. Magdalena Bielińska**

GMINA POKRZYWNICA

Nowy kierownik Gminnego Klubu Dziecięcego

Jak informuje Urząd Gminy w Pokrzywnicy, od 1 lipca tego roku, w wyniku przeprowadzonego postępowania konkursowego, na stanowisko kierownika Gminnego Klubu Dziecięcego w Gzowie została powołana Angelika Wultańska

Uroczyste wręczenie aktu powołania odbyło się 21 lipca, podczas sesji Rady Gminy Pokrzywnica. Oficjalną nominację wręczył pani Angelice wójt gminy Pokrzywnica Adam Dariusz Rachuba, składając jednocześnie gratulacje oraz życząc wielu sukcesów w realizacji powierzonych zadań.

Objęcie funkcji kierownika Gminnego Klubu Dziecięcego stanowi ważny etap w dalszym rozwoju tej placówki. Jesteśmy przekonani, że doświadczenie, zaangażowanie oraz kompetencje Pani Angeliki Wultańskiej będą sprzyjały tworzeniu bezpiecznego i przyjaznego miejsca dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy oraz efektywnej współpracy z ich rodzicami.

Pani Kierownik życzymy powodzenia, satysfakcji z pełnionej funkcji oraz wielu sukcesów zawodowych - czytamy na stronie Urzędu Gminy.



eprasa.pl 4b8b2d786c

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl







Mieszkańcy zdecydowali

Zwycięzcy pierwszego Budżetu Obywatelskiego Gminy Pułtusk odebrali symboliczne bony

Pierwsza edycja Budżetu Obywatelskiego Gminy Pułtusk przeszła do historii. W środę, 23 lipca, w sali Rady Urzędu Miejskiego odbyła się uroczystość wręczenia symbolicznych bonów autorom pięciu projektów, które zdobyły największe poparcie mieszkańców i zostaną zrealizowane w 2027 roku.

Spotkanie było nie tylko okazją do uhonorowania pomysłodawców zwycięskich inicjatyw, ale także podsumowaniem pierwszego w historii gminy procesu budżetu obywatelskiego. Jak podkreślano podczas uroczystości, jego początki sięgają maja 2024 roku, kiedy mieszkańcy złożyli petycję o wprowadzenie tego narzędzia współdecydowania o wydatkach samorządu. Następnie Rada Miejska przygotowała regulamin oraz niezbędne rozwiązania prawne, dzięki którym możliwe było przeprowadzenie pierwszej edycji.

Na realizację projektów przeznaczono ponad 374 tys. zł. W marcu mieszkańcy zgłosili 15 propozycji, z których po weryfikacji formalnej i merytorycznej do głosowania zakwalifikowano 13. W głosowaniu przeprowadzonym od 21 maja do 19 czerwca wybrano pięć projektów o łącznej wartości 356 tys. zł.

Podczas uroczystości burmistrz Beata Jóźwiak oraz przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Skarżyński podkreślali, że sukces pierwszej edycji jest dowodem na rosnącą aktywność obywatelską mieszkańców, którzy chcą współdecydować o rozwoju swojej gminy i zgłaszać inicjatywy odpowiadające na realne potrzeby lokalnej społeczności.

Największe poparcie mieszkańców zdobył projekt **„Międzypokoleniowa Strefa Aktywności i Wypoczynku Na Skarpie”** autorstwa Cezarego Gemzy. Inwestycja o wartości 120 tys. zł zakłada stworzenie ogólnodostępnej przestrzeni rekreacyjnej z siłownią plenerową, strefą piknikową oraz rozbudowanym placem zabaw.





Drugim z nagrodzonych przedsięwzięć jest projekt **„Doposażenie OSP Gromin w sprzęt ochronny i ratowniczy”** autorstwa Krzysztofa Łukawskiego. Dzięki przeznaczonym 68 tys. zł jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej zostanie wyposażona w nowoczesny sprzęt, który zwiększy bezpieczeństwo strażaków oraz mieszkańców gminy.

Do realizacji trafi również projekt **„Sterylizacja, kastracja i chipowanie w Gminie Pułtusk”** przygotowany przez Damiana Reszkę. Zadanie o wartości 50 tys. zł ma ograniczyć problem bezdomności zwierząt poprzez finansowanie zabiegów sterylizacji, kastracji i znakowania psów oraz kotów.

Wśród zwycięskich inicjatyw znalazł się także projekt **„Zielony Pułtusk – więcej cienia i tlenu dla mieszkańców”**, którego autorką jest Monika Świątkowska. Za 60 tys. zł wykonane zostaną nowe nasadzenia drzew i zieleni, co poprawi estetykę przestrzeni oraz zwiększy liczbę zacienionych miejsc sprzyjających wypoczynkowi.

Symboliczny bon odebrała również Marzena Zdulska, autorka projektu **„Utwardzenie północnej części ulicy Przemiarowskiej”**, którego wartość wynosi 58 tys. zł.

Po wręczeniu bonów autorzy zwycięskich projektów dziękowali mieszkańcom za zaufanie i oddane głosy, podkreślając, że sukces ich inicjatyw jest efektem zaangażowania całej lokalnej społeczności.

Pierwsza edycja Budżetu Obywatelskiego pokazała, że mieszkańcy Pułtuska chcą aktywnie uczestniczyć w podejmowaniu decyzji dotyczących swojej gminy. Wybrane projekty będą realizowane w 2027 roku i obejmują zarówno inwestycje infrastrukturalne, działania na rzecz bezpieczeństwa, ochrony zwierząt, jak i poprawy jakości przestrzeni publicznej. Samorząd liczy, że sukces inauguracyjnej edycji zachęci mieszkańców do jeszcze większej aktywności w kolejnych latach.

Zdjęcia **UM w Pułtusku**





Słup na Rejenta już nie zagraża

Po naszej czerwcowej interwencji

W czerwcu tego roku, Tygodnik zwrócił się do dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych z prośbą o wymianę rozpadającego się słupa energetycznego przy ul. Rejenta w Pułtusku. Reakcja dyrektora Kamińskiego była natychmiastowa: zwrócił się do operatora sieci – spółki Energa Operator – z wnioskiem o pilną interwencję. Co więcej zaproponował, aby przy okazji wymiany uszkodzonego słupa usunięto także uciążliwą kolizję: nowy słup powinien już teraz zostać ustawiony w miejscu, które nie będzie kolidować z wylotem ul. Rejenta w nowej odsłonie, po planowanej przebudowie. I oto się spełniło! **red.**

eprasa.pl 4b8b2d786c





WAKACYJNE WYCIECZKI PO MAZOWSZU

PCHLE TARGI

ZA PÓŹNO, CO BYŁO CIEKAWE, JUŻ WYKUPIONE

Moda na bywanie na pchlich targach, na zakupy, nie maleje. Wręcz przeciwnie, zarówno duże jak i małe miasta niemal za honor poczytują sobie mieć na swoim targowisku miejskim kiermasze antyków i starych przedmiotów. Pułtusk takiego nie ma, a szkoda. Próby jednak były i nasze targi staroci miały swoich klientów. Pułtuszczan, co ciekawe, można spotkać na wielu mazowieckich pchlich targach, gdzie – jak wiedzą bywalcy – można kupić wszystko, a jeśli ma się szczęście to i za niezbyt wygórowane ceny.

Jako wysłanniczka TYGODNIKA i miłośniczka niebanalnych przedmiotów z duszą, wybrałam się ostatnio w dwa miejsca oferujące starocie; stosunkowo niedaleko Pułtuska. Najpierw do Grodziska Mazowieckiego, gdzie kiermasze odbywają się w każdą trzecią niedzielę miesiąca, potem do Pruszkowa, gdzie również na targowisku miejskim pchle targi mamy w każdą drugą i ostatnią niedzielę miesiąca.

Zanim przejdę do opinii targowisk i artefaktów oferujących przez sprzedawców, wskażę na wartości poza zakupowe eskapad na różne pchle targi. Otóż są one przyjemnością, odpoczynkiem od codzienności, na świeżym powietrzu, też możliwością ciekawych rozmów ze



sprzedającymi o oferowanych przedmiotach, o sztuce, a i o życiu.

Jedni więc penetrują pchle targi, odpoczywając i z ciekawością, co one oferują. Jasne, że jeśli wpadnie im w ręce coś, co powoduje przyśpieszone bicie serca, kupują to coś. Drudzy jeżdżą na targi, nawet w odległe miejsca od Pułtuska, by przywieźć z nich wymarzone meble, obrazy o ulubionej tematyce czy porcelanę angielską lub niemiecka, a może polską. Nawet na Śląsk.

Ja, zarówno do Grodziska, jak i do Pruszkowa pojechałam bez celów zakupowych. Ot, dla przyjrzeniu się, co między mrowiem przedmiotów... piszczy. I tak w Grodzisku kupiłam okolicznościowy, bożonarodzeniowy, piękny talerz Rosenthala z bajecznie barwnym aniołem. Zapłaciłam za niego 75 złotych, ale co ciekawe, w Pruszkowie wyceniony był na 150 zł. Wniosek? Zanim coś kupisz, pochodź po targowisku, popatrz, może inne stoisko oferuje ten sam przedmiot po niższej cenie.

Jako miłośniczka dawnej, chociaż nie zabytkowej biżuterii, bo ta droga, wypatrzyłam (chyba) szklane korale w kolorze głębokiej zieleni, a tę zieleń kocham, to ozdoba blisko szyi. Zapłaciłam za nią 15 zł. Polowałam na czasopisma modowe sprzed kilkudziesięciu lat, ale tych raczej jak na lekarstwo. Pocieszyłam się tygodnikiem „Kobieta i życie" sprzed 50 lat, ale raczej mało miałam z niego przyjemności. W Grodzisku, gdzie targi duże, bogate w artefakty, z wysmakowanymi przedmiotami i mnóstwem kartonów kryjących wcale ciekawe szkła i porcelanę, kryształy (podobno „nie chodzą"), też biżuterię i torebki, sztućce i książki można się po prostu zatracić. Na stoiskach wyborne przedmioty z porcelany i szkła, żyrandole, lampy witrażowe, miedziane donice, srebrne sztućce i akcesoria stołowe, artystyczne obrusy, serwety, też antyczna biżuteria – srebrna i złota.

W Pruszkowie mniej gwarnie, więcej ubrań z drugiej ręki, chińskich różności, szczególnie dla dzieci. Dwa stoiska szczególnie zapadły mi w pamięci: pani, która między innymi oferowała biały porcelanowy jakby puf, ale nie do siedzenia, raczej do dizajnu ciekawego pomieszczenia, zarówno nowoczesnego jak i urządzonego zabytkowymi meblami. Drugie stoisko, artystyczne, prowadzone zresztą przez artystę, Artura Gajewskiego – TWÓRCZY GAJ; Instagram GAARTceramik - mogło zauroczyć tych, którzy doceniają niebanalność i artyzm.

A co nabyłam w Pruszkowie, gdzie pojechałam bez spinki, na luzie, dla przygody? Estetyczną mis(k)ę o nierzeczywistym zdobieniu i kolorze. Wygląda jakby była majolikowa(?). Z kartonu, za 20 złotych.

Jakaś pruszkowska ciekawostka? Zakup przez jedną z pań sukienki z drugiej ręki, pięknej, lnianej, ozdobionej artystycznym haftem za... 10 zł. – Czy sprzeda mi pani za 7 złotych? Nie? A za osiem? – pytała sprzedającą.

Jakieś rady dla poszukiwaczy skarbów na pchlich targach? Jest ich kilka. Wybrany przedmiot bacznie oglądamy ze wszystkich stron, szukając ewentualnych pęknięć, sklejeń czy obtłuczeń, obrzeża ze szkła i porcelany uważnie „przejeżdżamy" palcami. W celach zakupowych starajmy się dotrzeć na targowisko raczej wcześniej niż później. Ja, o godzinie dziesiątej usłyszałam od przechodniów: - Oj, za późno przyjechaliśmy, co ciekawe już wykupione. I jeszcze jedna rada – nie rezygnujcie z obecności na małych pchlich targach, jak ten w miejscowości Błonie – druga niedziela miesiąca – gdzie kupiłam piękną broszę (portret damy w kapeluszu) za 30 złotych.





Dodam, że na niedzielnym targowisku na Grabówcu też mieliśmy możliwość pobuszowania w licznych kartonach z różnościami. Niestety, jak wieść głosi, nie było przestrzeni targowej na tego rodzaju sprzedaż.

GRAŻYNA M. DZIERŻANOWSKA





eprasa.pl 4b8b2d786c